



GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

ul. Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.300.

RUMUNIA IDZIE NA KOMPROMIS

Rząd Gogi ma dziś zapewnić, że do nowych wyborów parlamentarnych zarządzenia antyżydowskie nie będą wprowadzone w życie

GENEWA, 28.I. (Z.A.T.) — W ciągu dnia dzisiejszego delegacje Anglii i Francji czyniły poważne wysiłki w kierunku uzyskania od min. Micescu zapewnienia, że aż do wyznaczonych na marzec r. b. wyborów do ciał parlamentarnych w Rumunii, RZĄD BUKARESZTEŃSKI NIE BĘDZIE STOSOWAŁ WYDAWANYCH JUŻ ZARZĄDZEŃ O CHARAKTERZE ANTYŻYDOWSKIM. Tym także dekretu w przedmiocie rewizji praw obywatelskich.

Przyjęcie przez Rumunię tego prowizorycznego kompromisu ma być zrekompensovane tym,

że petycje żydowskie nie tylko nie będą rozpatrywane na sesji obecnej, ale że nawet mający być powołany Komitet Trzech do rozpatrzenia petycji w trybie procedury zwyczajnej, wyłoniony będzie nie w toku sesji obecnej, lecz dopiero w terminie późniejszym, jak wiadomo bowiem, dla wyłonienia takiego komitetu nie jest potrzebne plenum rady, gdyż komitet może być mianowany przez prezydenta rady w porozumieniu z sekretarizatem ligi.

Jak zapewniają, MIN. MICESCU SKŁONNY JEST DO PRZYJĘCIA TEGO KOMPROMISU,

pragnie on bowiem uniknięcia dyskusji nad traktowaniem mniejszości w Rumunii na terenie genewskim.

Mediatorzy angielscy i francuscy pragną jednak, aby wspomniane zapewnienie udzielone było w imieniu rządu bukareszteńskiego i za jego bezwzględnej zgody.

Wobec tego Micescu ma jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego porozumieć się ze swym rządem i uzyskać jego aprobatę na proponowany kompromis. W każdym razie liczyć się należy z tym, że ewentualna zgoda Ru-

munii na prowizoryczny kompromis wyrażony byłaby nie w formie jakiegokolwiek dokumentu, lecz wyłącznie w postaci zapewnienia o charakterze gentlemen agreement między Rumunią z jednej oraz Anglią i Francją z drugiej strony.

W chwili obecnej jest już całkowicie wykluczone, aby petycje w sprawie traktowania mniejszości żydowskiej w Rumunii otrzymały bieg według procedury przyspieszonej, tym bardziej, że sesja rady zostanie zamknięta w sobotę.

Wobec tego delegacja egzeku-

tyw światowego kongresu żydowskiego opuściła dziś Genewę, zaś dwie inne delegacje żydowskie oraz delegacja nieżydowskiego komitetu paryskiego, opuszcza Genewę w dniu jutrzejszym.

Cała sprawa mniejszości żydowskiej w Rumunii spoczywa obecnie w rękach delegacji Anglii i Francji. Przedstawiciele obu tych państw okazują dużo życzliwości dla sprawy żydowskiej i wyrażają nadzieję, że rząd rumuński udzieli wymaganych zapewnień w duchu proponowanego kompromisu.

Armia gwarantką obronności państwa

Posel Sommerstein w imieniu 3-ch milionów żydów deklaruje bezwzględną gotowość do wszelkich ofiar

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczorajszy dzień w sejmie upłynął zrana w nastroju uroczystym przy uchwalaniu budżetu ministerstwa spraw wojskowych.

Przemawiał minister, wygłosił obszerny referat sprawozdawczy, a członkowie komisji głosowali kolejno akordem o obrony.

W tym celu przemawiali również posłowie mniejszości, pp. Sommerstein i Celewicz.

Posel Sommerstein oświadczył imieniem żydowskiego koła parlamentarnego:

„Mam zaszczyt w poniższej deklaracji sformułować stanowisko zwyż 3-milionowej ludności żydowskiej wobec obronności państwa, armii i budżetu M. S. Wojsk.:

„Jako obywatele państwa, poczuwając się do wszystkich obowiązków i świadomi naszych praw, doceniający w całej pełni wartość obronności państwa, podstawy fundamentalnej niepodległości. — Zamożności przenikać do komórek żywego społeczeństwa. Receptą może jedynie w

harmonijnym zespoleniu ogółu obywateli dla osiągnięcia i wzmożenia wspólnego dobra, jakim jest państwo, stanowi to moralne przysposobienie obronności.

Bezpośrednim gwarantem i realnym instrumentem obronności państwa jest armia, która stworzona przez budowniczego państwa Pierwszego Marszałka Polski, oparta o jego ideologię, złożyła tak świetne dowody, że potrafi obronić granice państwa, odprzeć wszelkie ataki.

Tej armii, w której służą obywatele bez różnicy wyznania i narodowości, stojącej poza obrębem walk i tarć politycznych, na rodowościowych, czy społecznych, wyrażamy cześć i głębokie przywiązanie, deklarujemy bezwzględną gotowość do wszelkich ofiar na rzecz obronności państwa i armii, jako gwaranta tej obronności“.

W odpowiedzi min. Kasprzyci stwierdził, że Polska nie wyrzeknie się pracy żołnierskiej za równo w czasie pokoju, jak i wojny, ze strony mniejszości narodowych. Nie mamy najmniejszych wątpliwości do tego, że praca żołnierska przez obywateli tych narodowości pełniona będzie najzupełniej zgodnie z wy-

sokim poczuciem obowiązku. — Wierzę w to i liczę na to.

Po obiedzie o godzinie 18.30 rozpoczęła się dyskusja nad długami i monopolami. Referował poseł Hutten Czapski.

Z referatu wynikało, że wzrosło spożycie soli, spirytusu, tytoniu, że wzrosły nawet dochody z loterii, tak więc „upaństwowione grzechy“ dają dziś pokazne zyski. Jednocześnie referent stwierdził, że zakres wzrostu dochodów ze spirytusu jest ograniczony, gdyż dalszy rozwój kulturalny ludności wstrzymuje te dochody.

Posel Wagner w dyskusji stwierdził, że ludność żydowska jest zbyt uprzywilejowana przy udzielaniu koncesji na sprzedaż spirytuali i tytoniu, dowodził, że żydzi rozpijają ludność.

Posel Sommerstein w odpowiedzi stwierdził, na podstawie cyfr, że główne spożycie alkoholu przypada na Śląsk, Pomorze i Poznańskie, podczas gdy województwa: krakowskie, lwowskie i inne są pod tym względem daleko w tyle, co przemawia przeciwko tezom posła Wagnera.

Mówca stwierdza, że pos. Wagner chciałby odebrać żydom koncesje na rzecz inwalidów, a

poseł Sikorski na rzecz kupców chrześcijańskich. W każdym razie wszystko idzie po linii wyzucia żydów ze stanu posiadania. Na tym dyskusję zakończono.

Dziś przemawia 6 ministrów

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W dniu dzisiejszym w komisji budżetowej sejmku odbędzie się dyskusja o inwestycjach. Przemawiać będzie sześciu ministrów: wicepremier, minister przemysłu i handlu, minister rolnictwa, komunikacji, poczt i telegrafów oraz opieki społecznej.

Referent przygotował 60 kartek druku.

Zmiany w budżecie nie mogą być dokonane

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Odbędzie się konferencja z udziałem p. wicepremiera i referentów budżetowych sejmku. Na konferencji tej p. wicepremier wyjaśnił, że zmiany w układzie budżetu nie mogą być dokonane. Następnie wskazał, że zmie-

sienie podatku specjalnego wymagałoby rozpisania pożyczki wewnętrznej równie jak ten podatek uciążliwej.

Referenci przychylni się do tych opinii z wyjątkiem posła Dudzińskiego.

Plenum sejmku 1 lutego

WARSZAWA, 28.I. (PAT) — Plenarne posiedzenie sejmku marszałek Car wyznaczył na dzień 1. lutego r. b. na godz. 11. Porządek dzienny tego posiedzenia będzie ogłoszony później.

Gen. Żeligowski złoży nowe oświadczenie

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Na 1 lutego zwołane zostało plenarne posiedzenie sejmku, na którym, prawdopodobnie, dokonany zostanie wybór nowych członków komisji wojskowej na miejsce tych, którzy ustąpili z powodu słynnego zatargu z przewodniczącym.

Z okazji tych wyborów, gen. Żeligowski złoży z trybuny nowe oświadczenie.

Nowy Napoleon Francji

General Gamelin -- organizator drugiej linii Maginota

Gen. Gamelin otrzymał ostatnio stanowisko szefa sztabu połączonych w rękach Daladiera ministerstw wojny, marynarki i lotnictwa. W związku z tym w rękach jego skoncentrowało się obecnie całe fachowe i faktyczne kierownictwo obrony narodowej Francji. Francja poszła po raz pierwszy w historii po drodze koncentracji i centralizacji dzieła obrony kraju, wzorując się w pewnym stopniu na Anglii, gdzie Tomasz Inskipp zajął również stanowisko ministra koordynacji obrony narodowej.

*

Od czasów Napoleona żaden francuz nie piastował tak wysokiej godności wojskowej, jak gen. Gamelin, zamianowany przez Daladiera szefem sztabu generalnego obrony narodowej. Sędziwy białowłosey generał o dyskretnie przystrzyżonym wąsie jest następcą gen. Weyganda, który obecnie w towarzystwie czterdziestu „nieśmiertelnych” zasiada w akademii francuskiej. Gamelin również niewątpliwie zajmie w przyszłości miejsce w tym wybitnym towarzystwie pisarzy, książąt kościoła, historyków i admirałów. Już dzisiaj artykuły Gamelina wyróżniają się wzorową jasnością i piękną budową. Ta właśnie „clarté d'esprit” postawiła go wreszcie na czele całej francuskiej obrony kraju.

Gamelin jest wzorowym uczniem życia! Już jako młodzieniec zdał wszystkie swoje egzaminy z notą „bardzo dobrze”. Również bez wielkich trudności zdał egzamin wstępny do szkoły wojskowej elity Francji. Zadanie z dziedziny matematyki batalistycznej młody Gamelin rozwiązał tak szybko, że przewodniczący komisji odezwał się z nieklamnym zdumieniem:

— Ten młodzieniec jest zdumiewający!

Zwolniono go z odpowiedzi na wszelkie dalsze pytania.

Profesor Foch i jego uczeń

Profesorem Gamelina w szkole wojskowej w Saint Cyr był żołnierz, którego nazwisko nie miało jeszcze wtedy tej sławy, jaką zdobyło później: Foch. Ten wybitny znawca ludzi, któremu przede wszystkim zawdzięcza Francja swoje ostateczne zwycięstwo w wojnie światowej, poznał się na wyjątkowych

zdolnościach swego ucznia Gamelina. Przy opuszczeniu najwyższej szkoły wojennej w 1906 roku wydał mu szczególnie pochlebne świadectwo. W roku 1906 Gamelin znalazł nowego wielkiego protektora w osobie marszałka Joffre'a. Razem ze swoim przełożonym piął się coraz wyżej po drabinie kariery wojskowej. Joffre umiał cenić nie tylko strategiczne zdolności swego podwładnego, ale również jego wybitną zręczność... w przyrządzaniu kawy tureckiej. Niezliczone filiżanki tego boskiego napoju, preparowane przez Gamelina, wypili obydwa członkowie sztabu generalnego podczas decydujących nocy w okresie bitwy nad Marną. Joffre pisał w swoich pamiętnikach: „Gamelin był u mojego boku i właśnie on szkicował decydujące rozkazy”.

Dyplomacja w Damaszku

W roku 1916 mistrz i jego uczeń rozchodzą się. Gamelin zostaje generałem brygady z niezwykłym młodym wiekiem 44 lat, jest po raz pierwszy całkowicie zdany na siebie i odnosi w bitwach pod Noyon i Vesle sukcesy, które ukazują go, jako dośkonalego praktyka rzemiosła



GEN GAMELIN

wojennego. Po tym przychodzi pokój. Gamelin znika na sześć lat, jako przewodniczący francuskiej misji wojskowej w Brazylii, tym kraju kawy, jego drugiej osobistej namiętności. Ale gdy w Syrii wielokrotnie już pokonani druzowie znowu podnoszą głowę, zagrażając Dama-

skowi i zachodzi obawa, że pociągną za sobą świat Wschodu, wtedy w ministerstwie wojny na bulwarze Saint Germain w Paryżu przypominają sobie Gamelina i powołują go szybko na kolonialny teren walki. Gamelinowi udaje się to, co nie udało się jego poprzednikowi; potrafi on spacyfikować fermentujący kraj, a czyni to nie krwią i poęgą, lecz bronią, którą władać będzie coraz zręczniejsze, a miłowi cie dyplomacją. Wodzowie plemion, którzy po bohaterku z bronią w ręku trwają w swych niedostępnych twierdzeniach górskich nie dając się nawet najsilniejszym oddziałom wojskowym wypędzić z kryjówek, przyjmują zaproszenia uprzejmie uśmiechającego się francuza Gamelina, który ich zaprasza do swojej kwatery głównej i zapomocą kilku kieliszków dobrego francuskiego koniaku potrafi uzyskać od nich więcej koncesji i ustępstw, niż zapomocą armat najcięższego kalibru. I od tej chwili kariera Game-

lina znowu zaczyna szybko piąć się w górę. Jest zwycięzcą. Podczas pokoju i podczas wojny. Nikt nie potrafi się oprzeć jego zupełnie nie wojennemu czarowi. Najpierw awansuje na stanowisko głównego dowódcy wszystkich wojsk lewantyńskich, po tym pojawia się, jako zastępca szefa w sztabie generalnym, wreszcie zostaje szefem sztabu generalnego, głównodowodzącym armii francuskiej i wreszcie szefem obrony narodowej.

Muzyka, kwiaty i armia

Następca Napoleona zrobił swoją karierę nie tak szybko, nie tak brudalnie i nie tak obcesowo, jak wielki korsykanin. Zdobył władzę krok za krokiem. Jest raczej literatem, naukowcem i technikiem, niż awanturnikiem. W swojej willi pod Paryżem spędza on wolne chwile od pracy, jako pierwszy lepszy przedstawiciel francuskiego drobniomieszczanstwa, poświęcając czas rodzinie i kwiatom, które sam hoduje. W skrytości ducha lubi muzykę. Posiada piękną bibliotekę nut. Ale ten giętki dyplomata wojskowy, któregoro rozmowy z Goeringiem podczas pogrzebu króla w Londynie próbowy nawiązać zerwane nici, jest przede wszystkim doskonałym organizatorem. Jego „druga linia Maginota”, jego szybkie stworzenie zmotywowanych pułków obdarzyło go sławą w kołach fachowców i przyniosło mu w rezultacie w ojczyźnie najwyższy tytuł, jakiego już oddawna nikomu nie przyznawano.

Robert Arb.

Mariawici przeciwko zdziczeniu i wybuchom części naszej młodzieży

Od Nowego Roku ukazuje się nowy, nader starannie redagowany tygodnik „Głos Starokatolicki”, wydawany przez starokatolicki kościół mariawitów w Polsce, zjednoczony z Utrechskim St.-kal. kościołem Holandii, z narodowym st.-kal. kościołem Niemiec, ze st.-kal. kościołami Szwajcarii, Austrii, Czech i Ameryki Północnej.

W pierwszym numerze tego pisma znajdujemy odezwę piana naczelnego biskupa tego kościoła w Polsce ks. Filipa Feldmana:

„Coraz śmielej — czytamy — podnosi głowę fanatyzm, nietolerancja, granicząca z nienawiścią i wstecznością, pokryte płaszczem religijności. Siewcy tych uczuć przebiegają się w owce skóry i miód mają w ustach tam, gdzie chcą zwieść ludzi szlachetnych i szczerych.

Fairzeie, co zrobili z tyloma tysiącami młodzieży polskiej. — młodzieży, mającej wielkie poczucie honoru i rycerskości i gotowej bez wahania do największych ofiar dla Ojczyzny! Czy poznajecie te cechy młodociej Mickiewiczowskiej górnej i chmurnej w tych rozwalających

DAWNO NIEWIDZIANA genialna gwiazda ekranu

SHIRLEY TEMPLE

w swoim najnowszym i najwspanialszym filmie p. t.



Już wkrótce!

głowy i tłukących okna młodzieniaszkach, jak to miało miejsce, pomiędzy innymi, i w kilku naszych parafiach, gdzie winowajcy znikali natychmiast bez śladu, jak telnorze, pozbawieni honoru i ambicji?

Takie czyny zdarzały się i zdarzają się wszędzie, ale tu w Polsce ich okropność polega na tym, że to się dzieje według planów mającej wielkie wpływy akcji religijnej, wmawiającej w obalamuconych, że czynią tym posługę Boga i Ojczyźnie.

A któż to przeszkadza na każdym kroku, aby artykuł 115 konstytucji naszej, mówiący o wolności religijnej i uchwalonej w imię Boga Wszechmogącego, nie był wprowadzony w życie?

A któż to zamknął usta tylu tysiącom szlachetnych, postępowych i szczerze religijnych obywateli polskich, piastujących poważne stanowiska w społeczeństwie, aby nie śmieli stawiać w obronie wolności duchowej w Polsce pod groźbą utraty tych stanowisk?

Jako ludzie spokojni, ale mocni wewnętrznie i roztropni — przeciwdziałajcie na każdym kroku akcji nieprzyjaciół naszych, ale tylko ściśle w ramach prawa, obowiązującego w Ojczyźnie naszej. Nie orężem lub policzkowaniem, nie tłuczeniem głów i szyb, ale poważnym, mocnym i stanowczym protestem przez uchwały zbiorowe, żądające stosowania praw nam przyśługujących i praw Konstytucji Polskiej”.

„POLTOUR”
Polskie Biuro Podróży Sp. Akc.
Oddział w Łodzi, Traugutta 2 — telef. 107-86.
Indywidualne wyjazdy
do Wiednia, Paryża i Włoch
Wycieczki do Palestyny
i na Bliski Wschód
Zapisy i informacje w P. B. P. „POLTOUR”,
Traugutta 2, telef. 107-86.

DO LONDYNU NA TARGI BRYTYJSKIE

od 19. II do 3. III 1938 zł. 280.—

Zapisy i informacje: Wagons-Lits/Cook, Piotrkowska 68.

CAPITOL

Dziś i dni następnych!

Uległe... Bezbronne...
Nieświadome...

„Dziewczeta z Nowolipek”

to bohaterki wielkiego filmu serializowanego wg. głośnej powieści Poli Gofawiczyńskiej

Walczą o prawo do życia i szczęścia!

Śnią o miłości, dostatku i radości! Role główne: Barszczewska, Andrzejewska, Wiśniewska, Jaraczówna, Cwiklińska, Jnosza-Stepowski, Białoszczyński, Hnydziński, Grabowski, Korwin

Reżyserja: Józef Lejtes

Passé-partout i bilety wolnego wejścia nieważne.
Ceny miejsc na od 54 gr.
wszystkie seanse

CASINO WIELKI SUKCES
P 12. 2. 4. 6. 8. 10

KRÓLOWIE HUMORU

Bodo i Dymśa

po raz pierwszy razem w kapitalnej komedii pt.

ROBERT i BERTRAND

Dziś o g. 12 i 2
2 PORANKI 80 gr.
Genf od

Dając szybko na POMOC ZIMOWĄ zmniejszasz bezrobocie

Frank dalej spada

Fundusz wykonawczy nie interweniuje

PARYŻ, 28.1. (PAT) — Frank francuski nadal spada. Tego rodzaju sytuacja wywołuje poważne zaniepokojenie zarówno kół politycznych jak i finansowych Francji.

Premier Chautemps odbył konferencję z nowym ministrem finansów Marchandeau na temat wytworzonej sytuacji finansowej. Jak do tej pory jednak, rząd francuski stosuje taktkę nieinterwencji, to zn., że francuski fundusz wyrównawczy prawie że się powstrzymuje od akcji na rzecz utrzymania kursu franka i ogranicza się jedynie do powstrzymania zbyt gwałtownego spadku waluty francuskiej.

Duże wrażenie w kołach finansowych wywołała notatka „Paris Soir” następującej treści: Nowy spadek franka — pisze dziennik — wymaga wyjaśnienia. Trójstronny układ monetarny angielsko — fran-

cusko — amerykański jest sam w sobie dodatnim elementem, ale pod warunkiem, że koszt jego istnienia nie spada wyłącznie na frank francuski. Nie można powstrzymać się bowiem od poważnych obaw, o ile się rozważy możliwość dalszego spadku waluty francuskiej. Spadek franka pociągnąłby bowiem w konsekwencji załamanie się gospodarki francuskiej i tak dostatecznie osłabionej, jak również ruinę klasy średniej.

W kołach finansowych tego rodzaju wystąpienie „Paris Soir” potraktowano jako pewnego rodzaju ostrzeżenie, pod adresem kół finansowych Londynu i Waszyngtonu, że pozostawienie franka bez pomocy na pastwę losu może doprowadzić do automatycznego zniweczenia trójstronnego układu monetarnego.

Banda fałszerzy paszportów

przemyciała do Francji emigrantów z różnych krajów

PARYŻ, 28.1. (PAT) — Francuskie władze bezpieczeństwa wykryły międzynarodową organizację fałszerzy paszportów, zajmującą się nielegalnym przemycaaniem do Francji emigrantów z różnych krajów.

Wykrycie tej afery jest wynikiem planowej akcji francuskich władz bezpieczeństwa.

Ostatnie wielkie afery kryminalne, jakie miały miejsce we Francji, zwłaszcza afera masowego mordercy Weidemann, który, jak się okazało, przybył do Paryża za fałszywym paszportem, ujawniły, że istnieje poważny nielegalny ruch ludności z różnych krajów do Francji, wymykający się z pod kontroli władz.

Ruch ten wzrastał się zwłaszcza w czasie wielkiej wystawy paryskiej. Paszporty fabrykowane w Paryżu, zaopatrywane je w różnych konsulatach w wizy, a następnie wysyłano drogą nielegalną do różnych krajów, gdzie za dobrą cenę sprzedawane były dalej.

Poza tym władze aresztowały również bandę fałszerzy wyspecjalizowaną w fabrykowaniu t. zw. paszportów nansenowskich.



Mobiloil

„Arctic”

zapewnia zimą lekki start

oraz pewną i przyjemną jazdę.

VACUUM OIL COMPANY S.A.

A dlaczego?

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Sekretariat związku Młodej Polki nadesłał nam następujące oświadczenie:

„Sekretariat związku Młodej Polki komunikuje, iż Jan Gajewski (Jan Broel-Plater-Gajewski) nie jest członkiem Z. M. P.”.

Kłeska hitlerowców w Austrii

Aresztowanie inż. Tawsa i zamknięcie biura kpt. Leopolda.- Von Papen odbędzie naradę z Hitlerem

WIEN, 28.1. (PAT). — W związku z zalecającą coraz szersze kregi sprawą aresztowania jednego z najwybitniejszych przywódców austriackich narodowych socjalistów inż. Tawsa i zamknięciem biura kpt. Leopolda, w tutejszych kołach niemieckich panuje wielkie wzburzenie. Po przybyciu z Budapesztu do Wiednia, przywódca Niemców zagranicznych Bohle odbył dłuższą konferencję z v. Papenem, która niewątpliwie poświęcona była tej sprawie.

Dzisiaj rano v. Papen wyjechał do Berlina, celem wzięcia udziału w uroczystościach obchodu 5-lecia władzy narodowych socjalistów, przy czym będzie miał możliwość odbycia z kanclerzem Hitlerem dłuższej roz-

mowy na temat nowej sytuacji austriackich narodowych socjalistów.

Władze austriackie miały przedstawić v. Papenowi szereg dokumentów, wysoce obciążających inż. Tawsa, które w znacznej mierze uwiemożliwiają posłowi niemieckiemu stosowanie dotychczas interwencje na korzyść aresztowanych. W dokumentach tych znajdować się ma m. in. plan nielegalnej organizacji S. A. i młodzieży hitlerowskiej w Austrii, zarządzenia w sprawie organizowania rozruchów i wystąpień przeciwko legitymizmowi i t. d.

W związku z znalezieniem takiej ilości kompromitującego materiału w kołach austriackich narodowych socjalistów

panuje ogromne wzburzenie z powodu nieostrości i lekko-myślności ich przywódców.

Policeja prowadzi bardzo energiczne śledztwo, dokonano wielu nowych aresztowań. Aresztowani są skrupulatnie przesłuchiwani. Kpt. Leopold, który pospiesznie opuścił Wiedeń, udając się do swego rodzinnego miasta Krems, ma stale znajdować się do dyspozycji władz śledczych.

Epidemia tyfusu w Londynie

LONDYN, 28.1. (PAT). Liczba chorych na tyfus w podmiejskiej miejscowości Londynu Croydon doszła do 322 osób. Dotychczas zanotowano 44 wypadki śmierci.

Wielkie wrażenie wywołała w kołach poinformowanych wiadomość, że członek rady państwa dr. Sajs - Inquart, który otrzymał zeszłego roku misję z ramienia kanclerza Schuschnigga do przeprowadzenia akcji porozumiewawczej z ugrupowaniem t. zw. „Betont-nationale” (prawe skrzydło austriackich narodowych socjalistów) zgłosił prośbę o 4-tygodniowy urlop z rady państwa. Jednocześnie mają nastąpić zmiany w obsadzie personalnej referatu dla spraw narodowo-socjalistycznych w ramach „Frontu patriotycznego”.

Wszystkie te wydarzenia wskazują na to, iż ruch narodo-

wo-socjalistyczny w Austrii poniósł ciężką klęskę i że zwycięstwo to rząd austriacki osiągnął bez zbytecznego wysiłku.

Jan Dębski

ma stanąć na czele spółdzielni rolniczej

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że trwające od dłuższego czasu przesilenie w Spółdzielni Rolniczej, której dyrektorem był Kierzkowski został rozwiązany niedawno na skutek zatargu na tle politycznym, ma być zlikwidowane przez powołanie na prezesa rady tej spółdzielni b. wicemarszałka sejmu Jana Dębskiego, niegdyś ludowca, zaś obecnym prezesem rady dr. Seydlitz miałby objąć stanowisko naczelnego dyrektora.

Hitler będzie mówił o koloniach

Nowy atak na traktat wersalski

Z Berlina donoszą następujące szczegóły w związku ze zwolnieniem na 30 stycznia uroczystego posiedzenia Reichstagu. Na posiedzeniu tym kanclerz Hitler ma wygłosić, jak wiadomo, przemówienie, w którym poruszy sprawy kolonii w zupełnie nowy sposób.

Kanclerz mianowicie powoła się na to, że zawarty w r. 1887 traktat w Kongo przewidywał współpracę Anglii, Francji, Włoch i Niemiec w Afryce. Powołując się na ten traktat, kanclerz będzie dowodził, że klauzule Traktatu Wersalskiego są nieważne, że należy, na zasa-

dzie traktatu w Kongo, dokonać nowego podziału kolonii w Afryce.

Jako wniosek konkretny, ma zaproponować Hitler konferencję 4 mocarstw w sprawie Afryki.

Na tymże posiedzeniu Reichstagu ma być ogłoszona nomina-

cja trzech nowych ministrów Rzeszy. Obecnie gabinet niemiecki składa się z 20 ministrów, byłoby ich więc 23-ch.

Mianowani mają być: Hitler — ministrem policji, dr. Ley — ministrem korporacji i p. Hierrl — ministrem bez teki, któremu podlegałyby zagadnienia pracy.

Największa sensacja świata!

ZBIEG

Z SAN QUENTIN

Już wkrótce!

Olbrzymie zbrojenia St. Zjednoczonych

Prez. Roosevelt występuje do kongresu z żądaniem dodatkowych kredytów

WASZYNGTON, 28. I. (PAT.) Oczekiwane z wielkim zainteresowaniem orędzie prezydenta Roosevelta do kongresu w sprawie obrony narodowej zostało dzisiaj wygłoszone. Rozpoczyna się ono od zsumowania wysiłków rządu Stanów Zjednoczonych w celu ograniczenia zbrojeń i utrwalenia pokoju światowego.

„Ameryka — oświadczył prezydent Roosevelt — będzie kontynuowała swe wysiłki w tym kierunku, ale musi myśleć również o swym własnym bezpieczeństwie. Dlatego też — dodał prezydent — z jak najgłębszym żalem

WYSTĘPUJE W SPRAWIE ZWIĘKSZENIA ZBROJEŃ W SKALI DOTYCHCZAS NIE-SPOTYKANIEJ.

W ostatnich czasach jedna czwar-

ta ludności całego świata została objęta bezlitosnym niszczącym konfliktem. Naprężenie w całym świecie jest wielkie.

Jako naczelny wódz armii i marynarki Stanów Zjednoczonych — oświadczył dalej Roosevelt — uważam za swój konstytucyjny obowiązek oznajmić kongresowi, iż nasza obrona narodowa w świetle wzrastających zbrojeń innych narodów, jest nie wystarczająca do zapewnienia bezpieczeństwa narodowego i z tych względów wymaga wzmocnienia.

Pomimo faktu powszechnie znanego, że nasze okręty, armaty i samoloty, nasza armia i marynarka z powodu wysokiego poziomu życia kosztują drożej niż w innych krajach, należy stwierdzić, iż stosunkowo

wydatki nasze na armię i marynarkę w porównaniu z ogólnym dochodem naszych obywateli lub z ogółem wydatków rządowych są o wiele mniejsze niż w jakimkolwiek innym mocarstwie.

Jedynie z powodu zastraszających zbrojeń lądowych i morskich innych krajów,

STANOWIĄCYCH GROZBĘ DLA POKOJU ŚWIATOWEGO I BEZPIECZEŃSTWA.

występuje do kongresu z następującymi zaleceniami:

1) aby przyznano dodatkowe kredyty na zwiększenie materiału przeciwlotniczego w sumie 8 milionów 800 tysięcy dolarów, z czego 6 milionów 800 tysięcy dolarów zostałyby zużyte w ciągu roku budżetowego 1939.

2) by kongres udzielił kredytu

w wysokości 450 tys. dolarów na lepszy ekwipunek i rezerwy armii lądowej.

3) 6.080 tys. dolarów na wyrob rozmaitych pomocniczych artykułów, koniecznych do wytwarzania materiału wojennego. Z sumy tej wydano w roku 1939 pięć milionów.

4) 2 miliony dolarów na uzupełnienie zaopatrzenia armii w amunicję.

5) aby kongres upoważnił zwiększenie programu ROZBUDOWY MARYNARKI O 20%.

6) aby kongres upoważnił rozpoczęcie budowy 2-ch pancerników oraz 2-ch dodatkowych krążowników w ciągu roku 1938.

7) suma 15 milionów powinna być przeznaczona na budowę pewnej liczby małych doświadczalnych statków oraz na opra-

cowanie planów innych typów statków w razie ewentualnej konieczności.

Należyta obrona Stanów Zjednoczonych nie oznacza jedynie ochrony wybrzeży, ale również OBRONĘ MIEJSCOWOŚCI znajdujących się w znacznej od nich odległości. „Wszelkiego możliwego wroga — powiedział Roosevelt — musimy trzymać o setki mil od naszych granic kontynentalnych. Nie możemy ograniczyć obrony do jednego oceanu i jednego wybrzeża w przypuszczeniu, iż drugi ocean i jego wybrzeża będą całkowicie bezpieczne. Nie możemy być pewni, że ogniwo, łączące te oceany (kanal Panamski) jest zupełnie bezpieczne. Należyta obrona powinna więc obejmować jednocześnie wszystkie części.

OBOSTRZONY PARAGRAF ARYJSKI NA POLITECHNICIE

Czterotysięczna rzesza studentów uległa przemocy endecko-oenerowskiej

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Zgodnie z naszą zapowiedzią, w dniu wczorajszym członkowie Bratniej Pomocy politechniki warszawskiej odbyli nadzwyczajne walne zebranie, celem dokonania zmian statutowych.

Okazało się, że raz jeszcze czterotysięczna rzesza studentów politechniki uległa przemocy nielegalnej grupy endeckoj oenerowskiej. Korzystając z bierności ogółu studentów, którzy zniechęceni fatalną gospodarką endecką w Bratniaku, nie uczestniczą w zebraniach rozpolitykowanej organizacji, endecki zarząd dwustu głosami zwerbowanych zwolenników, narzucił politycznie warszawskiej t. zw. „obustronny paragraf aryjski” i monopartyjną ordynację wyborczą do władz organizacji.

Po dyskusji postanowiono obowiązuje dotąd system wyborów pięcioprzymiotnikowych zastąpić przez głosowanie wprost na walnym zebraniu na listy zarządu z tym, że rozstrzygać będzie zwykła większość głosów.

Oczywiście ten system zapewnia grupie, która uzyska zwykłą większość głosów wszystkie stanowiska w zarządzie, z całkowitym wykluczeniem przedstawicieli mniejszości.

W dalszym ciągu, by zapewnić sobie stałą większość i pozbywanie się ludzi niewygodnych, uchwalono „obustronny paragraf aryjski”. Powzięto uchwałę, że członkiem Bratniej Pomocy nie może być student wyznania mojżeszowego, ani pochodzący z rodziny wyznania mojżeszowego.

W razie wątpliwości w tym względzie kandydat na członka winien udowodnić, że w rodzinie jego do trzeciego pokolenia wstecz nie było osób wyznania mojżeszowego. Poza tym przyjęto wniosek zabraniający pod rygorem wydalenia z Bratniaka utrzymywania jakiegokolwiek stosunków z żydami.

A więc usunięty będzie z Bratniaka każdy, komu udowodnione zostanie „zbrodnia” utrzymywania jakiegokolwiek stosunków towarzyskich z żydami.

Nie trzeba dodawać, że uchwały te godzą w obowiązujące w państwie polskim przepisy prawne, a zwłaszcza w ustawę o stowarzyszeniach akademickich, do której postanowien-

statutu wszystkich organizacji winny być dostosowane przed 31 stycznia r. b. Jakby na urzędowo — „przystosowanie” się Bratniej Pomocy politechni-

ki do paragrafu 10 ustawy, głoszącego postulat dopuszczenia mniejszości do władz zarządzających i kontrolujących — polega na zmianach w statucie a-

karal odwrotnych, niż ustawa zaleca!

Student, którzy nie mogli pogodzić się z poświęceniem interesów samopomocy wątpliwym

interesom gry politycznej, opuścili na znak protestu salę obrad, postanawiając zebrać się celem omówienia dalszych kroków.

Zawalił się most nad Niagara

Straty wynoszą ponad milion dolarów

NIAGARA FALLS, 28. I. (PAT.) Most nad słynnym wodospadem Niagary pod naporem zwałów lodowych zawalił się.

Niebezpieczeństwo groziło już od 24 godzin, a w międzyczasie prowadzone były roboty celem zabezpieczenia mostu przed katastrofą.

Na miejsce katastrofy zjechało się około 15 tysięcy turystów z Kanady i St. Zjedn., pragnących obejrzeć zawałony most.

Inżynierowie, którzy kiero-

wali pracami nad wzmocnieniem mostu, stwierdzają, że uniknąć niebezpieczeństwa nie można było, gdyż katastrofa nastąpiła co najwyżej w ciągu 2 sekund.

Jeden z robotników, który znajdował się na prześle, które się zawaliło, oddalił się od miejsca wypadku dosłownie w ostatniej chwili, co uratowało mu życie. Komisja, badająca przebieg wypadku z ramienia Ontario Power Co., ocenia stra-

ty na ponad milion dolarów.

NOWY JORK, 28. I. (PAT.) — W kilka godzin po runięciu mostu na Niagarze okazało się, że ze względów bezpieczeństwa trzeba opróżnić budynki „Ontario Power Co.”.

Budynki te pobudowano na występach skalnych w połowie wysokości wodospadu. Zwały skałne spierzyły się, sięgając dachów elektrowni i grożą zniszczeniem budynków z fundamentów

Most między Kanadą a St. Zjedn. zniszczył zator lodowy, ciągnący się nieprzerwanie na przestrzeni 4 klm. Pierwsze, przy ogłuszającym huku, runęło przeszło po stronie amerykańskiej, następnie środkowa część, wreszcie runęła reszta mostu po stronie kanadyjskiej.

Wielkie zwały żelaza padły na lód, tworząc niebezpieczeństwo powstania nowych zatok lodowych.

Walka o dostęp do surowców

Żądania Polski nie zostały dotąd uwzględnione

GENEWA, 28. I. (PAT) — Na dzisiejszym popołudniowym posiedzeniu rady ligi narodów delegat Polski min. Komarnicki przedstawił raport z prac 47 sesji komitetu ekonomicznego ligi.

Do raportu tego min. Komarnicki dołączył następującą deklarację: Przedstawiając ujęty w tradycyjną formę raport komitetu ekonomicznego, pragnę zaznaczyć, że nie uważam rezultatów prac tego komitetu za zadawalające.

Sprawozdanie komisji dla surowców przyniosło pewien zawód państwom, które żywiły nadzieje, że w wyniku akcji przedsięwziętej z

inicjatywy rządu brytyjskiego w lonie ligi narodów, prace komisji dla surowców doprowadzą do rezultatów bardziej konkretnych.

Mimo to jednak raport komisji surowców zawierał szereg sugestii zdolnych w pewnej mierze złagodzić istniejące dziś trudności. Tymczasem sposób w jaki komitet ekonomiczny ujmuje sprawozdanie, świadczy, że komitet ten nie uczynił należytego wysiłku, aby zrozumieć sytuację państw, które nie posiadają należytego dostępu pod kątem widzenia ekonomicznego i w tym sensie było dotychczas badane. Jest oczywiście rzeczą trudną

dokonać całkowitego rozdziału pomiędzy polityczną, a gospodarczą stroną zagadnienia. Jednakowoż z chwilą gdy komisja surowców wzięła już pod uwagę względy natury politycznej nie rozumie dla czego organ techniczny, jakim jest komitet ekonomiczny uznał za właściwe zmniejszyć jeszcze bardziej wartość praktyczną wyników, osiągniętych przez komisję surowców.

Jeżeli chodzi o zagadnienie surowców, którego doniosłość została niedawno podkreślona przez delegata rządu polskiego na drugiej komisji zgromadzenia, rząd polski sądzi, że żadna poważna racja nie sprzeciwia się stworzeniu specjalnego organu, którego zadaniem byłoby badanie tych zagadnień, zwłaszcza, że istnieje już w tej dziedzinie mnóstwo materiałów zebranych przez urzędowe instytucje oraz uczonych o światowej sławie.

Wskazując dalej na konieczność przyspieszenia prac i decyzji, dotyczących spraw ludnościowych, deklaracja polska wyraża nadzieję, że uwagi i żądania polskie wzięte

zostaną pod rozwagę przez organizacje ekonomiczne i finansowe ligi w momencie, gdy zajmą się one ponownie kwestią demograficzną.

GENEWA, 28. I. (PAT) — W ciągu dnia dzisiejszego, min. Beck przyjął ministra spraw zagranicznych Francji Delbosa, po czym odbył rozmowę z ministrem spraw zagranicznych Belgii Spaakiem. Ponadto min. Beck przeprowadził konferencję z delegatem Jugosławii p. Suboticzem.

Unia międzyparlamentarna kandydatem do nagrody pokojowej Nobla

SZTOKHOLM, 28. I. (PAT.) Przewodniczący i wiceprzewodniczący obu izb riksdagu, jako kandydata do nagrody pokojowej Nobla na r. 1938, wysuwają unię międzyparlamentarną, która w roku bież. obchodzić będzie uroczystości 50-letniego istnienia.

Pierwszy wyrok śmierci

na żyda w Palestynie

JEROZOLIMA, 28. I. (ŻAT) — Cywilny sąd karny w Haifie wydał dziś wyrok śmierci na policjanta żydowskiego Mordechaja Schwarza, pociągniętego do odpowiedzialności pod zarzutem spowodowania w dniu 2 października r. ub. śmierci policjanta arabskiego Mustafy

Huri, który zastrzelony został na warcie przed rezydencją letnią wysokiego komisarza w pobliżu Atlit na południe od Haify.

Jest to pierwszy wyrok śmierci na żyda w związku z falą teroru arabskiego w Palestynie od kwietnia 1936 r.

Prof. Kolankowski
u p. Prezydenta Rzplitej
WARSZAWA, 28. I. (PAT) —
P. Prezydent Rzplitej przyjął w
dniu dzisiejszym profesora uniwer-
sytetu Jana Kazimierza we Lwo-
wie L. Kolankowskiego.

Zebranie C.K.W.P.P.S.
odbędzie się 31 b. m.

Warsz. kor. „Głosu Poranne-
go” telefonuje:
Zapowiadane przez nas wczoraj
zebranie wydziału samorząd-
owego CKWPPS. w sprawie
projektu nowych statutów wy-
borczych dla samorządów War-
szawy, Łodzi i innych wię-
kszych miast, zostało zwołane
na 31 b. m. do Warszawy.

Stumilionową lukę
wywołać może podatek
specjalny

Warsz. kor. „Głosu Poranne-
go” telefonuje:
Wczoraj odbyło się w sejmie
posiedzenie sejmowej grupy
pracy, która obradowała w
sprawie zniesienia podatku spe-
cjalnego. Zebrani stwierdzili, że
zniesienie tego podatku wywoła
100-milionową lukę w budżecie.
Dwum posłom: Pacholczy-
kowi i Krukowskiemu polecono
przygotować wnioski o sposo-
bach zapelnienia tej luki.

Ulgi kolejowe
dla pracowników
kontraktowych

Warsz. koresp. „Głosu Poranne-
go” telefonuje:
Wydane zostało rozporządze-
nie, rozszerzające ulgi kolejowe
przyznawane pracownikom pań-
stwowym na urzędników kon-
traktowych, o ile są oni na kon-
trakcie co najmniej 9 miesięcy.

Likwidacja
„Klubu 11 Listopada”

Warsz. kor. „Głosu Poranne-
go” telefonuje:
Dowiadujemy się, że w naj-
bliższych dniach będzie zlikwi-
dowany „Klub 11 Listopada”,
który, jak wiadomo, rozwijał w
ostatnich czasach ożywioną
działalność polityczną i był o-
środkiem licznych zebrań.

Zmarł prof. Toeplitz

MEDIOLAN, 28. I. (PAT) Wczoraj
wieczorem zmarł w swojej willi
pod Mediolanem ś. p. Józef Toe-
plitz.

Zmarły, urodzony w Warszawie,
w 1866 r., przybył do Włoch w
1892 r. i objął w Genui stanowisko
dyrektora oddziału Banku Rosyjskiego
dla handlu zewnętrznego. W r. 1895
wsiąpił do Banca Commerciale
Italiana.

Dzięki jego niezwykłej zdolności
finansowej i energii Banca Commer-
ciale Italiana pod jego zarządem
zajęła przodujące stanowisko nie-
tylko pomiędzy bankami włoskimi,
ale również i na rynku międzynaro-
dowym.

Oszukał 150 kobiet

BERLIN, 28 I. (PAT). W Ber-
linie zakończył się głośny proces
oszustwa matrymonialnego 48-letniego
Aegidiusa Scholza, który w ciągu 8 lat
oszukał 150 kobiet, wyłudżając od nich
sumę przeszło 200 tys. marek. Sąd
skazał Scholza na 8 lat więzienia
i utratę praw obywatelskich.

Dźwiękowe Kino
RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22
Dziś i dni następnych!

Warcholstwo godne potępienia

Jak endecja znieważała defilujące oddziały wojska w Krakowie

Krakowski kor. „Głosu Po-
rannego” telefonuje:
W rocznicę Święta Niepodle-
głości, gdy cała ludność Rzeczy-
pospolitej manifestowała gorą-
co swe przywiązanie do armii,
endecy w kilku miastach usiłowali
zakłócić poważną atmosferę,
urządzając demonstracje i
wznosząc okrzyki w czasie de-
filady.

Między innymi zajścia takie
miały miejsce w Krakowie,
gdzie policja zdołała zatrzymać
kilku członków Str. Narodowe-
go. Obecnie epilog tej sprawy
rozegrał się przed sądem grodz-
kim, gdzie przed sędzią Koperą
stanął student akademii górni-
czej Tadeusz Bulewski, oskar-
żony z art. 127 k. k.

Sędzia Kopera, po przeprowa-
dzeniu rozprawy, skazał Bulew-
skiego na 3 miesiące aresztu z
zamianą na 900 zł. grzywny i
poniesienie kosztów sądowych
w kwocie kilkudziesięciu zło-
tych.

Bulewski został uznany win-
nym wznoszenia okrzyków:
„Precz z gen. Mondem! Precz z
prezydentem Kaplickim! Precz
z policją, która jest przekupy-
wana przez żydów!”, a więc
OKRZYKÓW ZNIEWAŻAJĄ-
CYCH SWĄ TREŚCIĄ TAK DE-
FILUJĄCE ODDZIAŁY, jak i
urząd generała wojsk polskich,
prezydenta m. Krakowa i po-
licji.

W ustnym uzasadnieniu wyro-
ku sędzia Kopera określił MA-

NIFESTACJĘ ENDECKĄ W
KRAKOWIE JAKO WARCHOL-
STWO, zacytował identyczne
wypadki srofanowania święta
przez akademików poznań-
skich, którym grozi za to utra-
ta praw do tytułu oficerów ar-
mii.

Przy wymiarze kary sąd
wziął pod uwagę, że znieważe-
nie defilady w dniu Święta Na-
rodowego, zamiast godnego uc-
czenia tego święta, stanowi
objaw jaknajbardziej godnego
potępienia warcholstwa. Jako
okoliczność łagodzącą sąd przy-
jął fakt, że oskarżony nie był
karany, jest w okresie studiów
i działał pod wpływem kierun-
ku politycznego.

JAK ZWYKLE
również w 40-ej Loterii
padła wielka ilość wygranych
w szczęśliwej kolekturze

KAFTALA
m. in.

zł. 75.000,- na Nr. 169.947

zł. 50.000,- na Nr. 105.769 **zł. 50.000,-** na Nr. 121.105

zł. 20.000,- na Nr. 150.815 **zł. 15.000,-** na Nr. 10.463

zł. 15.000,- na Nr. 97.005 **zł. 15.000,-** na Nr. 150.836

i wiele tysięcy wygranych po zł. 10.000,-, 5.000,-, 2.500,-, 2.000,-, 1.000,- i t. d.

Zakup więc los do I-ej klasy 41-ej Loterii w Kolekturze

W. KAFTALIS-KA
Łódź, ul. Piotrkowska 54.
Konto P. K. O. 304.761 — Zamówienia listowne załatwia się odwrotnie.
Na życzenie Urzędowy Plan Gry bezpłatnie.

Kaftal — to synonim szczęścia!

Dymisja p. Rutkowskiego
Zmiany w Związku Młodej Polski

Warsz. kor. „Głosu Poranne-
go” telefonuje:
Jak informuje „Nowa Praw-
da”, dymisja p. Rutkowskiego,
szefa Zw. Młodej Polski, jest
rzeczą postanowioną.

Na miejsce jego ma wejść
red. Kiersnowski, wychowanek
ś. p. Adama Skwarczyńskiego.

Łącznie z p. Rutkowskim u-
stąpić ma szereg wprowadzo-
nych przez niego do Zw. Młodej
Polski osób z grupy „Falangi”.

W związku z powyższym pis-
mo „Młoda Polska” ma ulec za-
wieszeniu. Zamiast niego ukaże
się podobno tani, popularny ty-
godnik, poświęcony głównie u-
działowi młodzieży w zagadnie

niu obrony państwa i — s — sow
nej propagandzie.

Warsz. kor. „Głosu Poran-
go” telefonuje:
Oddział OZN. w Wołomir
pod Warszawą przystąpił do
akcji pod h. „Swoj do swego”.
Postanowiono założyć drukar-
nię polską, spółdzielnię spożyw-
czą i rzemieślniczą spółdzielnię
obuwia.

Jednocześnie organizacje O.
Z. N. w Wielkopolsce, poza ak-
cją antysemicką przystąpiły do
działania na rzecz parcelacji
majątków niemieckich. Zebra-
nia poświęcone tej sprawie od-
były się w Chodzieży, Bydgosz-
czy i innych miastach.

Tragiczna śmierć Rosemeyera
Znakomity automobilista zginął w czasie wypadku

FRANKFURT n. Menem, 28 I.
(PAT). Jeden z najlepszych au-
tomobilistów świata Niemiec
Rosemeyer zginął tragicznie
pod Frankfurtem w czasie pró-
by ustanowienia nowego rekor-
du świata.

Na dziewiętnym kilometrze

niedaleko mostu kierowca najechał
na szalony szybkością na
drzewo i został wyrzucony ze
straszliwą siłą daleko na zosę.
Wóz został zdruzgotany, a kie-
rowca zabił się na miejscu.

Zmarły tragicznie automobili-
sta ożenił się niedawno ze zna-
ną lotniczką Elli Beinhorn.

Tragiczny ten wypadek wy-
warł w Niemczech wstrząsające
wrażenie.

Ahmed Zogu
ożeni się z hr. Apponyi

BUDAPESZT, 28. I. (PAT) —
Wiadomości o zaręczynach hrabian-
ki Geraldiny Apponyi z królem
Albanii Ahmedem Zogu potwier-
dzają się. Hr. Apponyi, która liczy
obecnie 21 lat, pochodzi ze starej
węgierskiej rodziny arystokratycz-
nej, której członkowie odgrywali
niejednokrotnie dużą rolę w życiu
Węgier na przestrzeni ostatnich
wieków

Hr. Apponyi, która przebywa
obecnie w Tiranie jest córką nie-
żyjącego już hr. Apponyi. Matka
jej Virginia, z domu Stuart pocho-
dzi z Ameryki Północnej. Wysłała
powtórnie zamąż i zamieszkuje
obecnie we Francji.

Młoda narzeczona króla Albanii
jest znana w Budapeszcie z urody
i zalet towarzyskich.

Władz niemieckich w Berlinie kon-
sulat Rzplitej, lecz bez skutku. Co
się stało z p. Apfelbaumem nie
wiadomo.

Mec. Bejlin, który wyjechał do
Berlina, podejmie w tej sprawie
ponowną interwencję.

Gdzie jest p. Apfelbaum?

Tajemnicze zaginięcie obywatela polskiego w Niemczech

Warszawski koresp. „Głosu Po-
rannego” telefonuje:
Obywatelka polska mieszkanka
Wiednia, pani Teresa Apfelbaum-
owa zwróciła się do adwokata war-
szawskiego G. Bejlina, który, jak
wiadomo, występował w sprawie
hrabiny Oktawii Wielopolskiej,
osadzonej w Moabie, z prośbą o
interwencję w związku z tajemni-
czym zaginięciem jej męża.

Sprawa przedstawia się następu-
jąco:
Mąż p. Apfelbaum, również oby-
watel polski, otrzymał szereg li-
stów od znajomego swego, zatrud-
nionego w urzędzie celnym w Ber-
linie — Leo Morholtza. W listach
tych Morholtz wzywa p. Apfelbau-
ma do niezwłocznego przyjazdu do
Berlina wobec możliwości doko-
nania szeregu korzystnych tran-
saksji handlowych. W rezultacie
ulegając namowom Morholtza

Apfelbaum wyjechał w pierwszych
dniach sierpnia r. ub. i odtąd
wszelki ślad po nim zaginął,

Wszelkie podjęte w tym kierun-
ku poszukiwania nie dały rezul-
tatu. W sprawie tej na prośbę pa-
ni Apfelbaum, interweniował u

TOKIO, 28. I. (PAT) — Minister
spr. zagr. Hirota oświadczył dziś
w izbie parów, iż Japonia, Niemcy
i Włochy podały sobie ręce w imię
wspólnej walki z kominternem,
lecz nie jest wykluczone, iż współ-
praca tych państw w przyszłości
obejmie również rozwiązanie za-

gadnień populacyjnych. Min. Hiro-
ta oświadczył, że dyplomacja i za-
gadnienia populacyjne są ściśle ze
sobą związane, przy czym wskazał
na różne strony zagadnienia popu-
lacyjnego oraz na zbieżność inte-
resów pomiędzy różnymi państwami
w tej dziedzinie.

Emil Jannings WŁADCA

Największy tragik ekranu
w filmie
Wolna przeróbka arcydzieła GERHARDTA HAUPTMANA.
Początek w dni powsz. o g. 4, w niedziele i święta o g. 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.



Zabawny incydent zaszedł w czasie przemówienia ministra komunikacji na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej. W chwili kiedy minister mówił o postępiach motoryzacji w kraju, zaczęły krążyć wśród członków komisji łapcie, używane przez poleskich chłopów, wyrabiane ze starych opon samochodowych. W ten sposób jeden z posłów poleskich chciał zademonstrować widocznym swój pogląd na postępy motoryzacji w kraju.

Stalin dowiaduje się o chorobie jednego z komisarzy.

— Zanik czerwonych ciałek... — opiniują lekarze.

— Co? Zanik czerwonych ciałek? Rozstrzelać zdradca!

Szkot Mac Nab wygrał na loterii 100 000 funtów i pragnąc godnie spędzić ten wielki dzień, postanowił pójść z synkiem do kina.

— Nie należy marnować pieniędzy — powiedział po drodze do malca. — Kupię jeden bilet tylko i wezmę cię na kolana.

Po przybyciu do kina podszedł do kasy i spytał:

— Ile kosztuje bilet na galerię?

— Cztery pence, dziecinny — dwa pence.

— Poproszę o jeden bilet dziecinny — synek mnie weźmie na kolana!

Pod kościołem rozmawiają dwaj żebracy.

— Ciężkie czasy, proszę kochanego pana, kryzys... Coraz trudniej żyć za to, co człowiek uźberze przez cały dzień. Jak tak dalej pójdzie, trzeba będzie ruszyć kaptal.

Min. Eden dąży do wskrzeszenia „koncertu” pięciu wielkich mocarstw.

Cóż to będzie jednak za koncert jeśli brak najważniejszego instrumentu — harmonii?...

Do znanego lekarza paryskiego przychodzi pacjent.

— Panie doktorze mam stale uczucie, że coś w moim przelyku opada, potem wznosi się, znów opada i znów wznosi się i tak w kółko...

— Hm... a może pan polknął franka?...

Dyrektor jednego z teatrów stołecznych zaangażował pewnego komika prowincjonalnego, który jednak zawiódł pokładane w nim nadzieje. Zarówno publiczność jak i krytycy odnieśli się do niego bez entuzjazmu.

— Doprawdy nie rozumiem — żali się aktor — gdy grałem w Płocku, ludzie pękali ze śmiechu.

— No, dobrze — odpowiada dyrektor — ale skąd ja wezmę co wieczór osmiuset płoczan?

Nauzyciel jednej ze szkół berlińskich stara się wyjaśnić dzieciom, że gdy jakiś organ jest uproszczony w swym rozwoju, to za to inny jest lepiej rozwinięty. Dla tego np. ślepy mają znakomity słuch.

— Kto może mi podać inny przykład?

Mały Hans wstaje.

— U nas teraz, panie profesore, koszuły są krótsze, ale za to warze coraz dłuższe!

Szkoły Robinsonów

Jak Niemcy przygotowują się do objęcia przyszłych swych kolonii

Podczas jednej z rozmów na temat kolonii zwrócono uwagę dr. Schachta, że przecież Niemcy przed wojną nie umiały dobrze zagospodarować się w posiadanych koloniach i nie umiały uczynić z nich źródła jakichkolwiek dochodów. Ze zwykłym sobie tupetem i humorem odpowiedział na to dr. Schacht: „Do piero teraz Niemcy będą umiały pokazać światu, jak się gospodaruje w koloniach”. Twierdził on dalej, że obecnie Niemcy, posiadające doskonały aparat techniczny i administracyjny oraz dobrze przygotowany materiał

na kolonistów, będą mogły w stosunkowo krótkim czasie osiągnąć przynajmniej pod względem gospodarczym w koloniach doskonałe rezultaty.

Tymczasem widać, że przygotowania Niemców idą w kierunku organizowania przyszłej pracy kolonizacyjnej. Przede wszystkim przygotowują materiał ludzki, t. j. przyszłych kolonistów.

ZABURZENIA ŻOŁĄDKA I JELIT
Specjalści chorób żołądka oświadczają, że naturalną wodę gorzką „Franciszka - Józefa” można gorąco polecić jako bardzo skuteczny środek domowy.

W tym celu otworzyła Rzesza dwie wyższe szkoły specjalne: w Witzhausen dla mężczyzn i w Rendsburgu dla kobiet. Są to zasadniczo szkoły gospodarstwa wiejskiego dostosowane tylko do innych warunków geograficznych i klimatycznych. Ponadto w programie tych szkół znajduje się szereg przedmiotów dodatkowych, — przeważnie z dziedziny życia praktycznego. Są to przeważnie rzemiosła, gdyż taki kolonista musi być nie tylko rolnikiem i hodowcą, ale również własnym piekarzem, majstrem murar-

skim, ślusarzem, kowalem, rybnikiem, kuźnikiem i stolarzem. Musi poznać nie tylko obce języki europejskie, z którymi spotka się w koloniach, a więc: francuski, angielski, portugalski i holenderski, ale również pewne narzecza miejscowe, którymi posługują się murzyni. — Program więc tych szkół jest bardzo obszerny i te 6 semestrów, stanowiące cały kurs, są wypełnione wykładami teoretycznymi i zajęciami praktycznymi w laboratoriach, 1000-morgowym folwarku i warsztatach.

Szkoły te jednak posiadają ograniczoną ilość miejsc, nie mogą więc zaspokoić całkowitego napływu kandydatów. Przygotowują one zresztą „elitę” kolonistów, kadry oficerskie dla kolonii. Szeregowców dostarcza im na organizację, a mianowicie, t. zw. „Szkoły Robinsonów” (Robinson - Schulen), rozrzucone po różnych niemieckich miastach. Prowadzone są one przez Związek Kolonialny (Reichskolonialbund), który zwerbował dla siebie setki tysięcy ludzi różnego wieku i różnych zawodów i teraz zajmuje się przygotowaniem odpowiednich niższych pracowników dla kolonii.

Nauka w szkołach dla „Robinsonów” odbywa się wieczorami i trwa łącznie przez dwa lata. — Normalne szkoły średnie, tak męskie, jak i żeńskie, udzieliły Związkowi Kolonialnemu lokali w podziemiach wieczorowych oraz pomocy szkolnych. Szkoły rzemieślnicze i przemysłowe dają do dyspozycji swe warsztaty i laboratoria. Praktyczne więc zajęcia prowadzone są podczas wakacji i urlopów, gdyż należy tu zaznaczyć, iż osoby należące do tych szkół przeważnie pracują zarobkowo lub też jeszcze studują w innych zakładach naukowych.

Wychowywanie przyszłych Robinsonów dowodzi, że Niemcy myślą na serio o koloniach i liczą się już z tym, iż przedewszystkiem później otrzymają je. W jaki sposób, za jaką cenę — to inna kwestia. T. M. S.

Złote wesele Lloyd George'a

Co mówi jubilat o faszyzmie, komunizmie i małżeństwie

Cap Antibes, w styczniu. Lloyd George, znajdujący się obecnie na Rivierze świętował w tych dniach pięćdziesiąt lat swego małżeństwa.

Na uroczystości zjechała się najbliższa rodzina sędziwego jubilat. Dwie córki: lady Cary Evans i miss Maugham Lloyd George, synowie — major Griellham i major Richard, obie synowe, żona i wnuczka miss Margaret Cary Evans.

Lloyd George przyjął rano dziennikarzy i podzielił się z nimi wspomnieniami z czasów po przedzających i towarzyszących jego małżeństwu. Następnie odpowiedział o swoich kilkakrotnych spotkaniach z Clemenceau.

— Nigdy nie byłem posłuszną maszyną, wypełniającą zlecenia jakiegokolwiek partii — powiedział Lloyd George. — Aby zdobyć sukces w polityce, często musiałem występować przeciwko liderom partii.

Osobista i społeczna wolność przyszłych pokoleń — mówił dalej — zależy od tego, jak będą postępować trzy wielkie demokracje: Anglia, Francja i Stany Zjednoczone. Są one dość silne, ażeby obronić swą wolność i zbawić świat, pod warunkiem, że będą występować solidarnie i wspólnie. Na wypadek napadu na Francję jakiegokolwiek totalnego państwa twierdzą, że nie znajdzie się w Anglii ani jeden człowiek, któryby nie zażądał natychmiastowego wystąpienia w obronie tego kraju. Izba gmin jednogłośnie zaakceptuje wojnę!

Lloyd George jest zdecydowanym przeciwnikiem faszyzmu i komunizmu i nie widzi żadnej różnicy pomiędzy tymi dwiema formami dławienia swobody i wolności jednostki.

Mussolini i Hitler lubią występować w roli obrońców cywilizacji przed komunizmem.

— Lecz jaka jest różnica między nimi a komunistami? — mówi Lloyd George. — Zadaniem jednych i drugich jest konfiskata wszelkich dóbr osobistych na rzecz prowadzących je, Mussoliniego i Hitlera we Włoszech i Niemczech, a Stalina — w Rosji. Poza tym komunizm, stworzony przez Trockiego i Lenina nie ma dzisiaj nic wspólnego z tym co się dzieje w Sowietach, gdzie zapanowała autokracja.

Od polityki przeszedł Lloyd George na tory życia osobistego.

— Na czym polega tajemnica pańskiego szczęścia? — zagadnęli go dziennikarze.

— Spytajcie o to mej żony — odpowiedział z uśmiechem były premier.

Pani Lloyd George zaczęła cichym głosem:

— Wielu ludzi twierdzi, że najszcześliwszym okresem w małżeństwie jest okres dojrzalszości. Charaktery naginają się do siebie, małżonkowie zdobywają wspólnie zaufanie. Przeciwnie, ja sądzę, że najlepsze są pierwsze lata, o których zachowałam najpiękniejsze wspomnienia.

Mój mąż miał 25 lat, kiedyśmy się pobrali. Był początkują-

ym adwokatem, z trudem zarabiał na życie. Zawsze byłem z nim razem, tak samo namilnie interesowałam się polityką; starałam się go podtrzymać w czasie zaciętych walk, nie opuszczałam go w ciężkich chwilach.

5 lat mego małżeństwa dowiodły mi jednego: żona przede wszystkim powinna dbać o męża, później o dzieci, a w końcu o siebie.

Lloyd George dokończył:

— Miałem pięć lat, kiedy poznałam Margaret. Spotykalismy się co niedzielę. Ona chodziła do kościoła metodystów, a ja do baptystów. Dziecinna przysiężką zamieniła się w związek na całe życie. Moja żona jest odważną kobietą, nigdy nie da się unieść rozdrażnieniu, ani nerwom. Rola jej w mojej politycznej karierze jest ogromna i zupełnie zasłużenie cieszy się ona wielką popularnością w naszym hrabstwie.

Tak podają angielskie pisma, z powodu tej uroczystości zdarzył się w Anglii wyjątkowy wypadek, że zwalczające się skądinąd ostro różne odłamy partii liberalnej, postanowiły jednomyślnie przesłać sędziemu jubilatowi złoty puchar.

Dostojna para otrzymała mnóstwo upominków i olbrzymią ilość gratulacji. Lloyd George zmuszony był zaangażować czterech sekretarzy, którzy sortowali listy i odpowiadali na nie.

Wielka eksplozja pod Paryżem



podczas transportu amunicji, znalezionej w arsenałach kagulardów, kosztowała życie 13 osób.

**Wkrótce
Zobaczymy**

(—) Smosarska
(—) Brodniewicz
(—) Conti
(—) Sielański
(—) Fertner
(—) Orwid

**UŁAN
KSIĘCIA
JÓZEFA**

Przepiękna anegdota historyczna na tle prawdziwych wydarzeń.

Następny program
„Grand-Kina”

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nozy dziśszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicza, Zgierska 54, A. Rychtera i Lobody, 11 Listopada 86, M. Zundelewicza, Piotrkowska 25, S. Bojarskiego i W. Sebaiza, Przejazd 19, Cz. Rytela, Kopernika 26, M. Lipca, Piotrkowska 193, A. Kowalski i S-ka, Rzgowska 147.

Pomarańcze staniały

Jak się dowiadujemy nadeszły w bieżącym tygodniu większe transporty pomarańczy z Palestyny i Włoch. Wskutek zwiększenia podaży cena tych owoców w sprzedaży detalicznej znacznie spadła. W Łodzi pomarańcze palestyńskie, t. zw. padesy, sprzedawane są w detalu po 1 zł. 20 — 1 zł. 30 gr. za kg.

Nowa książka telefoniczna

Wyszedł z druku oficjalny spis abonentów telefonicznych sieci państwowych i koncesjonowanych na terenie okręgu Warszawskiego (do którego należy i Łódź) na rok 1938 (z wyjątkiem abonentów m. Warszawy).

Spis ten otrzymają wszyscy abonenci telefoniczni.

Cenę za egzemplarz spisu okręgowego ustalono na 1 zł. 50 gr. dla abonentów i 2 zł. dla nieabonentów.

Osoby życzące sobie posiadać ogólny spis wszystkich abonentów sieci państwowych i koncesjonowanych na terenie całego państwa (z wyjątkiem m. st. Warszawy) mogą takowy nabyć w cenie 5 zł.

Spisy sprzedają wszystkie placówki pocztowe.

Otwarcie nowego pawilonu w szpitalu Anny Marii

W niedzielę dnia 30 stycznia r. b. o godz. 16 ej odbędzie się otwarcie nowego pawilonu izolacyjnego w szpitalu Anny Marii dla chorych dzieci z niewyraźnym zakażeniem. Będzie to pawilon przeznaczony na 30 łóżek, którego brak dotkliwie dawał się odczuwać w życiu szpitalnym. Jest to już drugi pawilon zbudowany w ostatnich latach, poprzedni dla dzieci gruźliczych na 70 łóżek został oddany do użytku w 1930 r. W ten sposób ten jedyny szpital dziecięcy w Łodzi i w województwie łódzkim został powiększony o 100 łóżek.

Obecnie szpital Anny Marii posiada 290 łóżek etatowych w Łodzi i 45 w Sokolnikach pod Ozorkowem. Należy podkreślić, że szpital Anny Marii jest największym szpitalem dla dzieci w Polsce.

Szpitalnictwo dziecięce u nas jest ogromnie zaniedbane, w 7-miu województwach nie ma zupełnie szpitali dziecięcych i nawet tak

2 projekty układów w łódzkim przemyśle pończosznym

Wczoraj odbyła się w inspekcji pracy wspólna konferencja przedstawicieli przemysłu oraz robotników w sprawie likwidacji zatargu w przemyśle pończosznym, produkującym na maszynach okrągłych.

Na konferencji przedstawiciele obydwu stron wysunęli własne projekty zlikwidowania sporu.

Grand-Kino
Pocz. o 12-iej
Uwaga! Ostatnie 2 akty filmu w kolorach naturalnych

Anna Neagle i Adolf Wohlbrück
w filmie
Królowa Wiktorja
(ROMANS KRÓLEWSKI)
Dziś o g. 2 PORANKI 85 gr.
12 1 2 Ceny miejsc od

Czy książę będzie ubezwłasnowolniony?

Przepisy prawne dają raczej odpowiedź negatywną

W związku ze sprawą ks. Michała Radziwiłła, aktualną stała się sprawa jego ubezwłasnowolnienia.

Instytucja ubezwłasnowolnienia sięga najdawniejszych, bo jeszcze starorzymskich czasów i jest przewidziana przez wszystkie prawodawstwa.

Według art. 489 kod. cyw. „pozbawionym woli własnej może być tak pełnoletni, jak też małoletni usamowolniony w ciągłym stanie niedoleżności, pomieszania zmysłów, albo szaleństwa zostający, choćby nawet w stanie tym zachodziły przerwy“, t. zw. „lucidae intervalla“.

Najważniejszym przeto momentem jest ustalenie stanu władz umysłowych osoby, której wola, a więc zdolność prawna, ma być odjęta lub ograniczona. Pozbawić bowiem człowieka pełnoletniego woli — to znaczy cofnąć go do poziomu dziecka nieletniego. — Jest to śmierć cywilna. To też w tros-

ce, aby na tym polu nie mogły się dziać krzywdy, prawodawca uzależnił ubezwłasnowolnienie od ścisłych przepisów.

Żądać pozbawienia własnej woli może każdy względem swego krewnego, ojca, matki, kurator względem usamowolnionego, małżonek jeden względem drugiego. Prawo to nie przysługuje atoli powinowatym. O ile osoba znajduje się w stanie szaleństwa, a nikt z krewnych, ani też małżonek, lub gdy osoba taka nie ma krewnych, ani małżonka, domaga się pozbawienia jej (własnej) woli, wówczas — według prawa obowiązek ten spada na prokuratora.

Żądanie pozbawienia własnej

woli należy wnieść pod rozpatrzenie sądu z wskazaniem czynów, stwierdzających niedoleżność, pomieszanie zmysłów albo szaleństwo oraz złożyć dowody i wymienić świadków, którzy swymi zeznaniami poparli istotny stan i zachowanie się osoby, o ubezwłasnowolnienie której chodzi. Sąd zwoła te osobę, która ma być pozbawiona własnej woli i bada ją przy drzwiach zamkniętych. W razie jej niestawiennictwa, deleguje do tej czynności sędziego — z przybraniem pisarza. W każdym razie badanie odbywa się w obecności prokuratora.

Jeżeli według uznania sądu, nie zachodzą okoliczności, u-

sprawiedliwiające pozbawieniu woli osoby pełnoletniej, może sąd o ile zachodzi ku temu potrzeba, ograniczyć zdolność prawną danej osoby. Wyznacza jej wówczas wyrokiem doradcę, bez asystencji którego osoba pozbawiona nie ma prawa dokonywać pewnych czynności, jako to: stawiania w sądach jako strona, zawierania układów pojednawczych, zaciągania długów, podnoszenia kapitałów i kwitowania z odbioru, zbywania nieruchomości lub kapitałów hipotekowych lub wogóle obciążania hipotek.

Wszelkie czynności dokonane przez osobę pozbawioną woli, lub mającą wyznaczonego doradcę — po zapadłym wyroku, są z samego prawa nieważne. — O ile wszakże treść wyroku nie została wniesiona do ksiąg hipotecznych, osoby zainteresowane nie mogą zastrajać się przeciwko trzecim nieważnością dokonanych czynności. Gdy wszakże przyczyna pozbawienia woli była powszechnie wiadomą i oczywistą, czynności dokonane przed wyrokiem orzekającym ubezwłasnowolnienie lub ograniczenie woli skutkiem niedoleżności, pomieszania zmysłów albo szaleństwa, mogą być unieważnione, nie naruszając atoli praw osób trzecich, nabytych w dobrej wierze.

Nad pozbawionym własnej woli zostaje ustanowiona opieka, tak, jak tego wymagają przepisy o opiece nad małoletnimi. Z tym wszakże, że pozbawiony woli nie jest mocen zawierać związków małżeńskich, ani też rozporządzać mieniem swym przez testament. Po ustaleniu okoliczności, usprawiedliwiających ubezwłasnowolnienie, — przywrócenie odjętej woli dokonane zostaje przez sąd w takim samym trybie, jak zostało dokonane pozbawienie lub ograniczenie woli. Ubezwłasnowolniony może być też i marnotrawny

B. S.

PAMIĘTAJCIE!

BAL „RODZINY POLICYJNEJ“

5 lutego r. b.

Otwarcia wystawy radiowej

dokona dzisiaj o godzinie 18-iej p. wojewoda Hauke-Nowak

Dzisiaj o godz. 18-iej odbędzie się uroczyste otwarcie wystawy radiowej w Łodzi w salach Państwowej szkoły przemysłowo-technicznej (ul. Żeromskiego 115). Otwarcia dokona wojewoda łódzki p. Aleksander Hauke-Nowak.

Przebieg uroczystości wraz ze specjalnym programem radiowym transmitowany będzie przez rozgłośnię Łódzką, która na wystawie posiada otwarte studio nadawcze. Zwiedzający wy-



stawę będą więc mogli śledzić system pracy radiowej podczas nadawania programów, zarówno lokalnych, jak i ogólnopolskich.

W sześciu salach zebrano najciekawsze eksponaty. Oprócz firm radiowych, stoiska LOPP., urzędującej na wystawie agencji pocztowej (uwaga filatelistów! specjalne stemple na znaczkach), swój dział posiadają na wystawie również krótkofalowcy, którzy

Dwa pożary w Łodzi

Wczoraj około godz. 11 rano wezwano straż ogniową do pożaru w owocarni H. Ledermana (Piotrkowska 223), gdzie od rozpalonego pieca zajęły się skrzynie od owoców.

Na miejsce pożaru wyruszył VII pluton, który po blisko godzinnej akcji ratunkowej pożar ugasił. Wysokość strat narazie nieustalona.

Po raz drugi wezwano straż ogniową do pożaru w domu małżonków Fogel przy ulicy Limanowskiego 23. Tu od wadliwego przewodu kominowego zapalił się dach. Straż szybko pożar ugasiła.

Do Zakopanego jadą pracownicy miejscy

Dzisiaj o g. 8.45 wyrusza do Zakopanego wycieczka 106 pracowników miejskich pod kierownictwem referenta turystycznego magistratu, p. Z. Wróblewskiego. Wycieczka potrwa 4 dni. Prez. Godlewski udzielił pracownikom dwudniowego urlopu na poczet urlopu letniego, oraz zgodził się na wyłączenie im zaliczki na pokrycie kosztów podróży.

przy pomocy zmontowanych na miejscu aparatów nadawczo-odbiorczych będą nawiązywali radiowy kontakt ze stacjami zagranicznymi.

Wystawa, która swymi rozmiarami przewyższa wystawę z roku ubiegłego, dzięki atrakcyjnym (film nadawany podczas przerw, niespodzianki programowe, próby audycji w obecności zwiedzających wystawę itp.) już dziś budzi ogólne zaciekawienie w Łodzi.

Wystawa radiowa wraz ze studium nadawczym będzie bezwzględnie dowodem kulturalnej żywotności naszego miasta; Łódź będzie na ustach całej Polski.

Nowe stragany koloru khaki

Targowisko na Placu Boernera otwarte zostanie 15 lutego

Wydział przedsiębiorstw miejskich magistratu opracował jednolity typ straganu dla handlorzy targowisk miejskich. Wzorowy stragan koloru khaki wystawiony został na Pl. Boernera. Ogółem projektuje się u-

stawienie na targowisku około 200 takich straganów. Cena jednego straganu wynosi zł. 100.

Targowisko uruchomione zostanie po gruntownym remoncie około 15 lutego r. b.

Petycja do pana premiera

mieszkańców kolonii Zabrzeźna

Mieszkańcy kolonii Zabrzeźna, gm. Bratoszewice, powiatu brzezińskiego zwrócili się do pana premiera Składkowskiego z następującą petycją:

Kolonia Zabrzeźna jest miejscowością letniskową, zamieszkałą w okresie letnim przez blisko 5,000 osób z terenu Łodzi. Droga z kolonii do szosy i stacji kolejowej Główny prowadzi przez tor kolejowy, na którym właściciel dóbr Bratoszewice, p. Rzewuski, kilkanaście lat temu zbudował szlaban. Gdy otrzymał zezwolenie na parcelację działek leśnych, zagwarantował mieszkańcom kolonii korzystać z tej drogi zamkniętej szlabanem. Nie dotrzymał jednak słowa, wskutek czego mieszkańcy kolonii muszą do stacji i szosy kierować się drogą okrężną, dłuższą o kilka kilometrów.

Z tego też samego powodu istnieje duże niebezpieczeństwo

pożarowe. W latach 1931 i 1935 wskutek spóźnionego przybycia straży, która zmuszona byłajechać drogą okrężną, w kolonii spaliło się cały szereg budynków.

Mieszkańcy kolonii proszą p. premiera o wydanie zarządzenia otwarcia drogi, tymbar-dziej, że pragną oni własnym kosztem doprowadzić ją do porządku.

Największa sensacja świata!

ZBIEG
z SAN QUENTIN
Już wkrótce!

Sezonowcy łódzcy interwenują w stolicy

Wczoraj wyjechała do Warszawy delegacja łódzkich związków robotników sezonowych. Delegacja złożyła p. ministrowi opieki społecznej oraz dyrektorowi Funduszu Pracy memorialy, zawierające żądania podwyższenia stawek w sezonie tegorocznym o 25 proc. oraz przyznania Łodzi kredytów inwestycyjnych w takiej wysokości, aby roboty publiczne mogły być prowadzone przez 6 dni w tygodniu.

Generalny referent budżetowy

wybrany zostanie na komisji finansowej w dniu 3 lutego

Bezpośrednio po rozpoczęciu sesji budżetowej w radzie przyboznej, co nastąpi w poniedziałek, dnia 31 b. m., zwołane zostanie posiedzenie radzieckiej komisji finansowo - budżetowej.

Posiedzenie komisji odbędzie się, według wszelkiego prawdopodobieństwa w czwartek, 3 lutego r. b. Porządek obrad został już ustalony i przewiduje wyczerpujący referat naczeln-

ka H. Konopki o wykonaniu budżetu na rok administracyjny 1936-37, o bilansie na 1 kwietnia 1937 r., o realizacji budżetu na rok 1937-38 (budżetu obecnego), wreszcie o preliminarzu budżetu na rok przyszły 1938-39.

Po tym referacie komisja dokona wyboru generalnego referenta budżetowego na plenum oraz referentów poszczególnych działów budżetu.

Na tymże posiedzeniu komisja ustali terminy swoich zebrania. Zebrania te odbywać się będą kilka razy tygodniowo, tak, aby budżet mógł być przez komisję przedyskutowany w ciągu miesiąca lutego i, aby w marcu mógł wrócić na plenum. Rada przybozna uchwali preliminarz najpóźniej do końca roku budżetowego, t. j. do 1 kwietnia r. b. (g)

200 świadków wystąpi w sprawie Skierawskiego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj władze sądowe ustaliły listę świadków w sprawie mordercy z Mlocin, Skierawskiego. Wezwano blisko 200 świadków.

Rodzina zamordowanego wystąpi z powództwem cywilnym o symboliczną złotówkę za szkody moralne.

CASANOVA
NAJWYTWORNIEJSZY DANCING W ŁODZI!
Otwarty do g. 6 rano.

DZIŚ I JUTRO PODWIECZORKI TANECZNE.

Orkiestra pod dyr. **HERMANA ROSNERA** na czele pierwszorzędných atakowej krajowych i zagranicznych. Dyrekcja uprasza o wcześniejsze zamawianie stolików.

Jubilerzy łódzcy uniewinnieni od zarzutu przemycań brylantów z zagranicy

Po trzydniowej rozprawie sąd okręgowy w Łodzi ogłosił wczoraj wyrok w sprawie afery brylantowej, do której zamieszani byli znani jubilerzy łódzcy Goldberg i Sołowiejczyk, córka Goldberga, Koplówiczo-

wa, Szostak i Nusbaum.

Po wysłuchaniu przemówień stron, przewodniczący sędzia Łoziński ogłosił wyrok, mocą którego Szostak i Nusbaum zostali uznani winnymi spowodowania strat przez skarb państwa przez nielegalne przesyłanie kosztowności z zagranicy z

pominięciem władz celnych i skazani po 493 zł. grzywny oraz zapłacenie na rzecz skarbu państwa po 1241 zł.

Goldberg, Sołowiejczyk i Koplówiczo- zostali uniewinnieni. W motywach sąd podkreślił, iż przewod sąd nie dostarczył dostatecznych dowodów winy, nie stwierdzono, że Goldberg, Koplówiczo- i Sołowiejczyk byli w kontakcie z Szostakiem i Nusbaumem, nie udowodniono im wreszcie, że zajmowali się przemytem brylantów.

Aresztowanie 3 złodziei na gorącym uczynku kradzieży

Do mieszkania Anny Rabięgi (Ogrodowa 26) dostali się wczoraj trzej złodzieje. W czasie gdy wyrosili z mieszkania worki ze skradzionymi rzeczami zostali spostrzeżeni przez domowników, którzy wszczęli alarm.

W wyniku pościgu zdołano złodziei ująć. Jednym z nich okazał się sąsiad Rabięgi — Marian Drolik, a drugim był Roman Szwarz (Ogrodowa 28). Obu osadzono w areszcie. Lup zdołano im odebrać.

Na gorącym uczynku kradzieży nożka, należącego do M. Liberma-

na (Stodolniana 4) aresztowano wczoraj Bronisława Bluszkę.

Do fabryki Ottona Sztajera (N. Zarzevska 64) dostali się nocy wczorajszej złodzieje, którzy skradli przedsię bawelnianą o nieustalonej narazie wartości.

Kradzieży przedsię bawelnianej dokonano wczoraj również z posesji fabrycznej przy ul. Narutowicza 83. Nieznani sprawcy wywieźli niespostrzeżenie z terenu fabryki 2 skrzynie przedsię wartości około 1000 zł.

Nieumyślnie spowodował śmierć Elektrotechnik skazany na rok więzienia z zawieszeniem

Donosiliśmy w swoim czasie o tragicznym wypadku, jaki wydarzył się w Elektrowni Łódzkiej.

W czasie naprawy napędu rozdzielczego w jednej z celek o wysokim napięciu porażony został śmiertelnie prądem monter Elektrowni Stefan Kosiński.

Badania stwierdziły, iż śmierć montera spowodowana została nieostrożnością elektrotechnika Tadeusza Rozezyńskiego, który wyłączył wprawdzie prąd z szyn zbiorczych, ale nie wyłączył prądu od strony zewnętrz-

nej prądnic. Rozezyński pociągnięty został do odpowiedzialności za nieumyślnie spowodowanie śmierci. Wczoraj stanął przed sądem.

Rozprawie przewodniczył sędzia Głowczewski, oskarżał prok. Lipiński, obronę wnosili adw. Wilanowski.

Sąd po zbadaniu świadków, skazał Rozezyńskiego na 1 rok więzienia z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg trzech lat.

Dezynfekcja telefonów

Na zasadzie zezwolenia łódzkiego starostwa grodzkiego z dnia 19 stycznia 1938 roku wojewódzkie Towarzystwo Przeciwdrożeń w Łodzi zorganizowało dezynfekcję aparatów telefonicznych. Dezynfekcje przeprowadza będą wykwalifikowani pracownicy pod fachową kontrolą chemików bakteriologów. Całkowity zysk wojewódzkie Towarzystwo przeciwdrożeń przeznacza na cele walki z gruźlicą w Łodzi i okolicach podmiejskich, jak to: poradnie przeciwdrożeń, utrzymywanie chorych w szpitalach i sanatoriach, rozdawanie lekarstw, sopluczek, łożek i t. p. Wojewódzkie Towarzystwo Przeciwdrożeń zwraca się do mieszkańców miasta z gorącym apelem o poparcie naszej inicjatywy.

Biuro dezynfekcji aparatów telefonicznych mieści się przy ul. Żeromskiego 74-76. Telefon 169-80, od godz. 9 do 15.

Oplata za czterokrotną dezynfekcję w miesiącu wynosi 2 złote miesięcznie.

Należy zażądać od akwizytorów zaświadczeń z fotografią, wydanych przez wojewódzkie Towarzystwo Przeciwdrożeń.

„PALACE“

Nowa wielka gwiazda ekranu

ZARAH LEANDER

w niezwykle atrakcyjnym filmie prod. wiedeńskiej

Premiera

Dziś o g. 12 i 2
2 PORANKI 80 gr.

Ofiary

złożone w administracji „Głosu Porannego“

Na „Linax - Hacedek“ zł. 10.— A. Konarski.

„OZON TO NIE TYLKO POLITYKA ale jeszcze coś. Ożywczym składnikiem powietrza jest ozon, który uzdrawia każdy organizm. Najwięcej jest ozonu w lesie sosnowym. Nie każdego jednak stać na długie przebywanie na wywczasach. Każdy może mieć ozon w domu. Wystarczy dodać do kąpieliszyszeki z żywej sosenowej NOVOPIN, które wzmacniają mięśnie i orzeźwiają ciało. Żądajcie wyłącznie szysek Novopin.

Zuchwałę włamanie w Brzezinach Złodzieje skradli biżuterię i platery wartości 10 tysięcy złotych

Urząd śledczy w Łodzi powiadomiony został o zuchwałym włamaniu, jakie nocy wczorajszej dokonane zostało do mieszkania zamężnego kupca w Brzezinach — P. Wajsbacha (Filsudskiego 3).

Złodzieje skradli biżuterię, platery, garderobę i bieliznę ogólnej wartości ponad 10,000 złotych.

Z lupem, jak stwierdziła policja złodzieje zbiegli do Łodzi.

Awantura w kawiarni „Winsor“ Wymyślali sobie od złodziei i aferzystów

W sądzie grodzkim w Łodzi znalazła wczoraj swój epilog głośna awantura, jaka miała miejsce w kawiarni „Winsor“ w Al. Kościuski w dniu 17 listopada ub. roku.

Kawiarnia „Winsor“ jest miejscem spotkań ludzi różnego autoramentu. Schodzą się tam kupcy i handlarze, załatwiający na miejscu różne transakcje.

17 listopada doszło w kawiarni do wielkiego skandalu. Oto między dwoma kupcami wywiązała awantura. Jak się okazało, kłócili się między sobą Józef

Krel i Chaim Frajzman.

Krel nazwał publicznie Frajzmana złodziejem i aferzystą.

Bywalcy kawiarni mieli nieładna widowisko. Na sali powstał zamęt. Taka sama scena powtórzyła się po kilku dniach i została zlikwidowana przez policję, która spisała protokół. Epilog kłótni rozegrał się wczoraj w sądzie.

Rozprawie przewodniczył sędzia Kozerski. Oskarżenie popierał adw. Szaucha. Sąd skazał Krela na 1 miesiąc aresztu i 200 zł. grzywny za znieważenie Frajzmana.

„Dzień polaka z zagranicy“ Prelekcje wiceprezydenta A. Pączka

W niedzielę, dnia 30 stycznia r. b. na terenie całej Rzeczypospolitej obchodzony będzie „Dzień polaka z zagranicy“.

W związku z tym dziś o godz. 13 min. 45 (bezpośrednio po zakończeniu zajęć służbowych) p. wiceprezydent A. Pączek, jako przewodniczący komitetu korporacyjnego „Dnia polaka zagranicą“

na terenie zarządu miejskiego w Łodzi, wygłosi w sali obrad rady miejskiej prelekcję dla pracowników zarządu miejskiego na temat: „Udział Polaków w budowie cywilizacji świata“.

O 9-ej rano wiceprezydent Pączek wygłosi w sali kina „Rialto“ odczyt p. t. „Polacy zagranicą“ dla policji i „rodziny policyjnej“.

Z łyżką we wnętrznościach żyje po dziś dzień i dobrze się czuje znany złodziej

Przed sądem okręgowym stanął w dniu wczorajszym zawodowy, znany policji złodziej Albin Banasiak, który, jak donosiliśmy w swoim czasie, usiłował w więzieniu popełnić samobójstwo, połkając złamaną łyżkę (nosi ją po dziś dzień w żołądku i jest zdrowy), a niedawno w czasie rozprawy w sądzie grodzkim chciał zbiec z sali są-

dowej, wybijając głową szybę. Banasiak odpowiadał wczoraj za usiłowanie dokonania włamania do sklepu spożywcze go Ottona Wernera przy ul. 28 p. S. K. nr. 33 i usiłowanie samobójstwa na osobie Alfreda Zika, który spłoszył włamywacza. Banasiak skazany został na 4 lata więzienia.

Dzisiejsze audycje

WIELKA WIECZORNICA TANECZNA Podobnie jak w roku ubiegłym organizuje Polskie Radio także w bieżącym karnawale wielkie kilkogodzinne wieczornice dla radiostuchaczy. Po wesolym i hucznym Sylwestrze z Lublina, odbędzie się obecnie następna radiowa impreza taneczna, która trwać będzie od godz. 21.00 do 2.00 w nocy. Trzeci tego rodzaju wieczór taneczny zorganizowany zostanie dnia 19 lutego.

Do tańca przygrywać będą orkiestry najrozmaitsze, jak mała orkiestra, kapela ludowa, orkiestra wileńska i lwowska orkiestra, a przyśpiewywać będzie „Czwórka radiowa“. Radiostuchacze będą mieli znakomi-

te okazje urządzenia pierwszorzędnych zabaw tanecznych, zarówno prywatnych, jak i w świetlicach oraz klubach; rozporządzając bezpłatną orkiestrą. Dochód z takiej imprezy można obrócić na pomoc zimową dla bezrobotnych.

„CZAR WALCA“

O godz. 18.15 nadane zostaną z Warszawy (bez Łodzi) fragmenty popularnej operetki „Czar walca“ w wykonaniu zespołu artystów teatru „Wielka Rewia“. Przed mikrofonem wystąpią: Tola Mankiewiczówna, Janina Sokolowska, Nina Grudzińska, Witold Conti i Wojciech Ruszkowski.

POLSKIE BIURO PODRÓŻY

„ARGOS“

zaprasza na wycieczki:
indywidualne do Paryża, Włoch i Wiednia
grupowe: do WIEDNIA 14-dniowa, wyj. 10/II zł. 125.—
do SAN REMO 14-dniowa, „ 6/II zł. 375.—
na RIWIERE 23-dniowa, „ 6/II zł. 575.—
na SYCYLIE 23-dniowa, „ 6/II zł. 620.—
do LONDYNU 14-dniowa, „ 23/II zł. 275.—
do BUDAPESTU 8-dniowa, „ 26/II zł. 190.—

Zapisy przyjmuje i inform. udziela Polskie Biuro Podróży „ARGOS“ w Łodzi, Piotrkowska 60, telef.: 104-90 i 101-76

Wszyscy polacy wyeliminowani

w mistrzostwach ping-pongowych świata

Po niepowodzeniach naszych tenisistów stołowych w drużynowych mistrzostwach świata w Londynie, cała nadzieja była w indywidualnych rozgrywkach, w których wicemistrz świata Erlich uważany był za faworyta mistrzostw Tymczasem nadzieje zawiodły.

W pierwszej rundzie Erlich pokonał naprawdę mało znanego zawodnika belgijskiego, a Gutek wygrał z węgrem Sarossym, ale pozostali polacy zostali wyeliminowani. Czernichowski przegrał z lotysem, Osmańskim z egipcjaninem, a Rojzen z amerykańcem.

W drugiej rundzie odpadł najlepszy nasz gracz Erlich. Przegrał on po bardzo ciężkiej i długiej walce z mistrzem Ameryki, Schiffem: 21:15, 11:21, 26:28, 14:21. Gutek przegrał łatwo z czechem Varną.

W grze podwójnej para polska Erlich — Schiff odniosła zwycięstwo nad parą angielską Bublej — Haydon.

Stan mistrzostw przedstawia się następująco: W pierwszej grupie trzy pierwsze miejsca z równą ilością 6 pkt. zajmują Anglia, Ameryka i Austria, 4) Polska z czterema zwycięstwami, 5) Niemcy z trzema zwycięstwami, 6) Lotwa, 7) Irlandia, 8) Walia.

W drugiej grupie pierwsze miejsce zajęły Węgry — 7 zwycięstw, 2) Czechosłowacja — 6 zwycięstw, 3, 4 i 5 — Francja, Jugosławia i Litwa po 4 zwycięstwa, 6) Belgia — 2 zwycięstwa, 7) Holandia, 8) Egipt.

Dalekie miejsca polaków w Garmisch

Wczoraj odbył się w Garmisch Partenkirchen bieg narciarski otwarty i do kombinacji na 18 klm. Bieg odbył się na trasie olimpijskiej. Sensacyjny sukces w biegu otwartym odnieśli zawodnicy włoscy, bijąc norwegów. Z polaków Nowacki w biegu otwartym sklasyfikował się na 10 miejscu.

W klasyfikacji do kombinacji pierwszy z polaków Wnuk sklasyfikował się również na 10 miejscu. Bronisław Czech zajął 11 miejsce, a Stanisław Marusarz — 15.

Bellen bez punktów karnych zbliży się w doskonałej formie do Monte Carlo

(Specjalna służba informacyjna „Głosu Porannego“)

Łódzcy monte-carliści spisują się jak dotąd pierwszorzędnie. Punkty kontrolne opuszczają oni z dokładnością do jednej sekundy, zgodnie „z rozkładem jazdy“. Etapy przebiegają w rekordowym tempie, tak, że zaoszczędzony czas mogą wykorzystać na odpoczynek.

Na etapie Odense — Hamburg zaoszczędzono więcej niż trzy godziny!

W czwartek wieczór, o godz. 19.05 wóz łódzki pierwszy zjawił się w Hamburgu przed hotelem Europeischer Hof i zameldował się w Nationalsozialistische Kraftfahr Korps Motorstandarte, gdzie otrzymał poświadczenie przejazdu, z czasem 22.09, który był przewidziany. O godz. 22.09.01 wóz łódzki ruszył w dalszą drogę, kierując się na Hannover, gdzie również

przybył przed czasem, kilka minut po północy. O godz. 2.06.01 opuszczono Hannover. W Veulo w Holandii łodzianie byli również przed czasem. Koniuklije Nederlandsche Automobil Club depeszuje nam, że o 9.38 wóz ruszył w dalszą drogę.

Programowo, Bellen i Kulesza powinni byli być około północy w Lyonie, skąd o 2.57 pojechali do Grenoble, gdzie o 5.04 (dziś) rano mieli startować do najtrudniejszego etapu ostatniego. Jeżeli nic nie stanie na przeszkodzie, to o godz. 10.59 łodzianie będą na mecie w Monte Carlo.

O innych polskich wozach otrzymaliśmy następujące wieści: Wczoraj nad ranem przebyli osady Nowak — Laurysiewicz i Borowik — Marek — Jakubowski, jadące z Aten punkt kon-

trolny w Wiedniu. Zawodnicy uskarżają się na fatalne drogi w Grecji i Bułgarii. Organizacja wszędzie bardzo sprawna, szczególnie w Jugosławii i na Węgrzech, gdzie naszych automobilistów witano bardzo serdecznie. Zawodnicy czują się doskonale. Maszyny przybyły w doskonałym stanie. W czasie przejazdu przez Jugosławię Lancia, osady Borowika — Marka — Jakubowskiego miała wypadek. Na skutek zapalenia się motoru spaliły się kable. Na szczęście udało się w jednej z chałup znaleźć druty od dzwonek elektrycznych i tym dokonano reperacji. Lancia skutkiem wypadku, przyjechała do mety z pewnym opóźnieniem, ale na dwie minuty przed zamknięciem kontroli.

Jedyna polska osada Zagórna — Mazurek, która wyruszyła do

Monte Carlo z Bukaresztu, przebiegła bez większych przeszkód trasę Cluj — Koszyce — Olomuńskie — Praga — Frankfurt n/Menam. Do Frankfurtu osada Zagórna — Mazurek przyjechała w doskonałej formie o dwie godziny wcześniej, niż przewidywano.

Krótkie wiadomości lokalne

— W dniu 10 lutego odbędzie się roczne walne zebranie oddziału łódzkiego związku dziennikarzy sportowych R. P.

— WSS organizuje zaprawę zimową dla łódzkiej sędziów piłkarskich. Zaprawa ta począwszy od dnia 4 lutego będzie się odbywać raz tygodniowo (w piątki).

— W dniu dzisiejszym odbędzie się w lokalu przy ul. Jerzego 22 walne zebranie klubu IKP, zaś jutro, w niedzielę odbędzie się w sali rady miejskiej przy ul. Pomorskiej walne zebranie LKS-u.

— Wydział spraw sędziowskich ŁOZPN organizuje wkrótce w Łodzi kurs dla kandydatów na sędziów piłkarskich. Kandydaci muszą posiadać co najmniej wykształcenie szkoły powozecznej. 21 lat życia, władać wprawnie językiem polskim w słowie i piśmie oraz muszą się wykazać świadectwem zdrowia. Zgłoszenia kandydatów na kurs przyjmuje sekretariat ŁOZPN przy ul. Narutowicza 30, do dnia 15 lutego włącznie.

Dwie porażki łodzian na mistrzostwach Polski w siatkówce męskiej

Wczoraj rozpoczęły się w Łodzi mistrzostwa Polski w siatkówce męskiej. 12 drużyn, które stanęły na starcie powitał wiceprezydent miasta Pączek. Otwarcia mistrzostw dokonał delegat PZPR por. Bielecki. Hymn państwowy zakończył część oficjalną mistrzostw.

Pierwsze rozgrywki nie przyniosły niespodzianek, chyba tylko, że ujawniły słabą formę mistrza Polski — stołecznej Polonii i mistrza Łodzi HKS, który poniósł dwie porażki.

Wyniki pierwszego dnia były nast.: Pogoń (Brześć) — HKS (Łódź) 2:1, Sokół (Biała) — KPW (Poznań) 2:1, KPW (Toruń) — KPW (Katowice) 2:0, Cracovia — Unia (Lublin) 2:0, AZS (W-wa) — HKS (Łódź) 2:0, Polonia (W-wa) — KPW (Kat.) 2:1.

Dzisiaj dalszy ciąg mistrzostw.

IKP — Geyer 9:5

W czwartek wieczorem odbył się w sali Geyera przy ul. Piotrkowskiej towarzyski mecz bokserki drużyny kombinowanych IKP i Geyera. Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny IKP w stosunku 9:5. Wyniki walk były następujące:

W wadze muszej Poczekaj (IKP) zremisował z Kamińskim (G);

w wadze piórkowej Bartniak (IKP) pokonał na punkty Trosczyńskiego (G) i Leszczyński (IKP) zwyciężył wysoko na punkty Dolatę (G);

w wadze lekkiej Kowalewski zremisował z Kulibabką (G);

w wadze półśredniej: Więckowski (IKP) zremisował z Mirowskim (G) i Gołębiowski zremisował z Gołańskim (G);

w wadze średniej Rumpel (IKP) zremisował z Jaskółą (G).

Chmielewski otrzyma gwarancję hipoteczną

od St. Zbyszko Cyganiewicza na jego kamienicy w Krakowie

Perfraktacje Chmielewskiego z Cyganiewiczem posunęły się krok naprzód. Mistrz Europy był onegdaj w Warszawie i odbył dłuższą konferencję z Władysławem Zbyszko - Cyganiewiczem, informując się przede wszystkim o gwarancji finansowej; wiadomo bowiem, że manager polski nie ma w kraju ani gotówki ani hipoteki, które stanowiłyby gwarancję.

Okazało się, że ZA PLECAMI WŁADYSŁAWA ZBYSZKO-CYGANIEWICZA STOI BRAT JEHO STANISŁAW, CZŁOWIEK BARDZO MAJĘTNY, KTÓRY PRZEBYWA OBECNIE W POLSCE I Z KTÓRYM CHMIELEWSKI PODPISZE UMOWĘ, MAJĄC GWARANCJĘ NA KAMIENICY CZYNSZOWEJ MANAGERA, KTÓRA STOI W KRAKOWIE.

SPRAWA PODPISANIA UMOWY ZOSTAŁA ODŁOŻONA DO POŁOWY MARCA. WŁADYSŁAW CYGANIEWICZ BĘDZIE OBECNY NA MECZU POLSKA — NIEMCY W POZNANIU, W

RAMACH KTÓREGO CHMIELEWSKI BĘDZIE WALCZYŁ Z BAUMGARTENEM. PO MECZU DOJDZIE DO KONFERENCJI, PRAWDOPODOBNIEM W KRAKOWIE, MIĘDZY CHMIELEW-

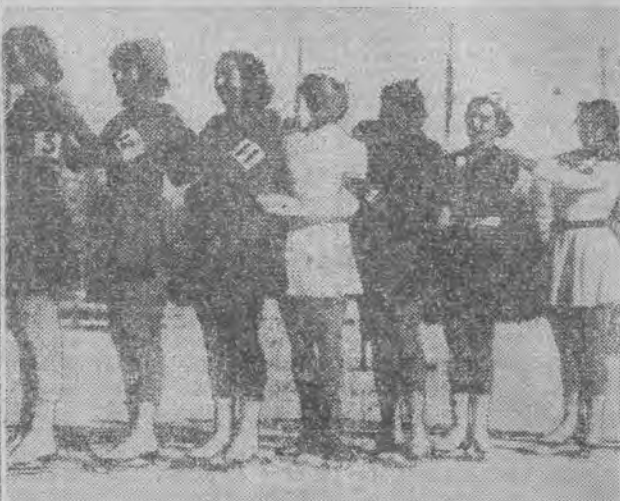
Składy drużyn na mecz bokserki IKP — Bar Kochba

Jak już podawaliśmy w środę, 2 lutego odbędzie się w sali Teatru Popularnego przy ul. Ogrodowej o godz. 11,30 przed poł. towarzyski mecz bokserki IKP — Bar-Kochba. Drużyny wystąpią na tym meczu w składach następujących:

IKP: Szwed, Rogoziński, Popielaty, Bartniak, Graczyk, Pół, Leszczyński i Więckowski.

Bar - Kochba: Kummer, Epstein, Awronim, Rakocz, Zalcman, Wasserman II i Wasserman I, Ścisławski.

Na torach łyżwiarskich Europy



Podczas gdy u nas jest plucha, za granicą sezon łyżwiarski jest w pełni. Przed kilku dniami odbyły się w St. Moritz mistrzostwa Europy pań, które zgromadziły silną konkurencję. Pierwsza od lewej stoi Angielka Cecilia Colledge, bez konkurencyjną w tym towarzystwie, której też przypadł w udziale zaszczytny tytuł mistrzyni Europy. Dział rozpoczynają się w Opawie (Czechosłowacja) mistrzostwa Europy w jeździe parami, w których startuje również polska para Kalusów. Nasze dwie boczne ilustracje przedstawiają faworytów: parę austriacką, rodzeństwo Pausin (z lewej) i parę niemiecką Herber i Baier (z prawej).

Teatr FILHARMONII
tel. 213-84
Kier. art. S. NATAN

Dziś, w sobotę, dn. 29 bm. o g. 4 pp. i 9 wiecz. powtórzenie pierwszej wielkiej premiery znakomitych amerykańskich artystów, ulubieńców Łodzi na czele zespołu najlepszych sił sceny żydowskiej w szlagierowej komedii muzycznej p. t. „**Komediant**” Bilety sprzedaje kasa Filharmonii. Przedstawienia rozpocz. się punkt. o 4 pp. i 9 w., w czasie trwania przedst. na salę nikt wpuszczany nie będzie.

PAULA BURSTEINA i LILIAN LU
Początek o 4-ej, w sobotę, niedz. i święta o g. 11-ej

KINO - TEATR
URANIA
Cegielniana 2
Tel. 107-34.

Dziś i dni następnych!
Najpiękniejsza para:
JEANETTE MAC DONALD i NELSON EDDY
w najpiękniejszym filmie sezonu p. t.
PORAZ PIERWSZY W ŁODZI.
Piękna kolorówka cud techniki p. t.

Jej złoty głos czarował tłumy — gdy serce porwał ktoś nieznaną niezapomnianą...
GDY KWITNĄ BZY
BIAŁE PSIACZKI

KOMUNIKAT.
Stow. „Kultur-Liga”
urządza dziś o godz. 4-ej p. p. **Ostatnie Ulgowe Przedstawienie** komedii p. t.
GŁUPI JAKÓB
z Junoszą Stępowskim.
Bilety od 50 gr. do 2.50 oraz bilety ulgowe na koncert Unifaklego i na występy Bursteina do nabycia w Stow. „Kultur-Liga”, Zachodnia 68, tel. 191-15

MEBLE NOWOCZESNE B-cia ORENBUCH
do nowoczesnych mieszkań — projektują i wykonują — Wykonujemy również meble stylowe.
PILSUDSKIEGO 50
tel. 208-81 — architektura wnętrza — meble stylowe.

NIEMA PEWNIJSZYCH
JAK **OLLA** TYLKO **OLLA** TYLKO
ORYGINALNIE
„OLLA” GUMI

GRUŻLICA PŁUC
jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, poosiaga bardzo wiele ofiar. Przynajmniej chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp., stosują pp. Lekarze
„BALSAM TRIKOLAN-AGE”, który, ułatwiając wydzielenie się płwocny, usuwa kaszel, wzmocnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała. Do nabycia w Aptekach.

Ogłoszenia drobne

LEKCYJ TAŃCÓW J. WAJNTRAUB 44
MODNYCH pojedynczo i w grupach — UL. KILIŃSKIEGO 44
Tel. 162-21, II podw. parter

Lokale
4 POKOJE z kuchnią, hall, centralne ogrzewanie, w eleganckim, nowoczesnym domu vis a vis parku Staszica, ul. Magistracka 36. Informacje telef. 124-37 i 210-68.

NA SKŁAD konsygnacyjny w Krakowie do oddania sklep frontowy z biurami w centrum handlowym ewentualnie z współpracą. Kaucja złożona być może. Zgłoszenia pod „Solidny” Kraków, Skrytka pocztowa 538.

SŁONECZNY pokój umeblowany balkonowy z niekrepującym wejściem zaraz do oddania. Piotrkowska 37, m. 68, 2 — 6.

Uzdrowiska
RABKA - „PALACE” pierwszy rządny pensjonat pod zarządem d-rowskiej Pauliny Keinerowej. Pełny nowoczesny komfort. Wykwintowana kuchnia. Salony. Garaże. Tel. 2...

„PRACA”
Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd. Wólczajska 21, tel. 157-15 przyjmuje zapisy na nast. działy:
1. Sztuka stosowana - balfiarstwo.
2. Krawiectwo damskie - krój.
3. Gorsciarstwo - krój.
4. Modniarstwo - kapelusze.
5. Bielizniarstwo - krój.
6. Ondulacja.
7. Manicure.
Sekretariat czynny w g. od 9—13 i 15—19.

3 POKOJE z kuchnią i hollem, centralne ogrzewanie, w eleganckim nowowzbudowanym domu, vis a vis parku Staszica, do oddania. Trębacka 12. Informacje na miejscu, lub telef. 155-54. — 3

W NOWOCZESNYM domu mieszkanie 3-pokojowe z hałem i wszelkimi wygodami. Zeromskiego 21. tel. 266 02 i 131-76. 761—2

Nauka i wychowanie
FRANCUSKIEGO najnowsza metoda konwersacyjną szybko wyucza absolwentka uniwersytetu we Francji. Telefon 192-18. 353—3

LEKARZ - DENTYSTA
Helena Halper
NARUTOWICZA
TEL. 170-06
Godz. przyjęć: od 11—2 i 4—7

ZNANE i DOSKONAŁE
MYDŁO „TRÓJKA”

Dr. J. Nadel
AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 10—12 i od 4—8 w.
Andrzeja 4, tel. 228-92

ANGIELSKIEGO udziela absolwent medalista angielskiego uniwersytetu. Tel. 161-79, 12.30—1.30 pp. 296—5

DR. MED.
ADAM BEN
Kardiolog (spec. ...)
POWKOBI
i przeprowadził się na **Al. Kościuszki 40, fr. p.**
tel. niezmienny 191-25
Praym. od 4.30 do 7 w.

DOKTOR REICHER
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i seksualnych, leczenie promieniami Roentgena
Południowa 28, tel. 201-95
przyjm. od 8—11 rano i 5—8 pp. w niedziele i święta od 9—12 w.

POKOJU możliwie umeblowanego, w centrum miasta poszukuje małżeństwo. Oferty z podaniem ceny sub „Sygno” do admin. — 3

UMEBLOWANY frontowy słoneczny pokój do wynajęcia. Ogrzewanie centralne, winda. Telefon 122-11.

Posady
BUCHALTER-ka samodzielny potrzebny na godziny. Oferty z referencjami sub „Natychemiast”.

KURSY ZAWODOWE
T-wa „Or
Łódź, Wólczajska
przyjmują zgłoszenia kandydatów na następujące działy:
Taktwo mechaniczne
Pończosznictwo mechaniczne
Praca pomocnicza włókienn.
Wyrób swetrów i rękawiczek
Dzielnictwo mechaniczne
Krawiectwo i krój damski
Bielizniarstwo (szyte i krój)
Gorsciarstwo
Skrawalnictwo
Litografia

Dr. med. Paulina Lewi
specjalista chorób kobiecych i akuszerki
Sródmiejska 28
telef. 240-10
przyjmuje od 12—2 i od 4—8 wiecz

Wszystko z druku wydany przez
MIEDZYNARODOWE BIURO OGŁOSZENI
WARSZAWA WIERZBOWA 11. TEL. 688-35. 662-36
KATALOG PRASOWY 1938
WSZECHSTRONNY INFORMATOR O PRASIE R. P.
DO NABYCIA U F. HOESICKA ORAZ W WIEKSYCH KSIEGARNIACH.

CORSO
Poez. w dni powszednie 4 w soboty i niedziele o g. 12-ej
Ceny od 50 gr.

KINO TON
Kopernika 16, tel. 140-72

Dziś i dni następnych! Przecudna epopeja miłości, tęsknoty i poświęcenia, oparta na motywach powieści MURGERA
CZAR CYGANERII
Mus. G. Puccini. Reż. Geza Bolvary. W rol. gł. czarująca królowa wdzięku **MARTA EGGERTH** oraz król tenorów **JAN KIEPURA** chluba Polski
Początek codziennie o g. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 12 w poł.

Ala Izbiel
wykwalifikowana pielęgniarka z długoletnim doświadczeniem przyjmuje wszelkie zabiegi
DYŻURY. TEL.

Dziś i dni następnych!
SKAMIENTAŁY LAS W rolach głównych: **Leslie Howard i Bette Davis**
Następny program: **CZARNY KORSARZ.** W roli gł. **CIRO VERRATTI**, następcą Douglasa Fairbank
GRZESZNIK MIMO WOL — **BOMBA ŚMI**
NAJWESELSZA KOMEDIA — W roli głównej: **JOE BROWI**
W roli głównej: **JOE BROWI**

KINO TEATR METRO
PRZEJAZD 2

Dziś i dni nast. Największy film wszystkich czasów
TOWARZYSZE BRONI (LA GRANDE ILLUSION)
W rol. główn: DITA PARLO, JEAN GABIN, i ERYK v. STROHEIM. Realizacja Jean Renoir
Film, który wstrząsnął sumieniem całego świata!
Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne.

KINO TEATR MIRAZ
LISTOPADA 16

Dziś i dni następnych monu
Płomienne serce
W r. gł.: BARSZCZEWSKA, LINDORF KAZ. JUNOSZA - STĘPOWSKI, WĘC BIAŁOSZCZYŃSKI i CYBULSK

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem — 10 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 z szenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50%